



KURIER WILEŃSKI

ŚRODA
8
STYCZNI
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 4 (14551)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Wyjątkowo niskie temperatury ścięły Litwę

Mróz się cofa

Chociaż klimatolodzy przepowiadają ogólne ocieplenie klimatu na całym kontynencie i bieżące upalne lato na Litwie jak gdyby te naukowe prognozy zaczęło „wciełać” w życie – wystarczyło, że przyszła zima a wraz z nią trzeba chyba wysuwać inne hipotezy naukowe. Od kilku dni bardzo niskie temperatury dosłownie ścięły Litwę, szczególnie południową, np. w Oranach we wtorek nocą temperatura wyniosła 33 stopnie mrozu. Tylko o jeden stopień było cieplej w Szylōkarczmie (Šilutė), a o dwa – w Łōdziejach.

Mrozy dotknęły nawet okolice nadmorskie, w Neryndze było 29 stopni poniżej zera.

Jednak nie jest to najniższa temperatura zanotowana na Litwie. Jak powiedziano „Kurierowi” w Służbie Hydrometeorologicznej, w roku 1942 w Oranach zanotowano 40,5 stopni mrozu. Co prawda, było to jednodniowe zjawisko. Najniższą średnią miesięczną stycznia zanotowano w roku 1987. Mrozy, jakie zaskoczyły nas od początku tygodnia, prawdopodobnie już od dnia dzisiejszego będą spadać, albowiem dziś w nocy miało być „tylko” 26 stopni poniżej zera. Przypominamy, że w noc poprzednią w stolicy zanotowano 29,2 stopni mrozu. Chociaż o rekordach mówić nie możemy, tym niemniej takie prawie 30-stopniowe mrozy nie są dla nas codziennością – marzną nie tylko ludzie, ptaki, zwierzęta, mróz mocno komplikuje też codzienny rytm życia.



Kłęby gazu wydobywające się z tłumików tworzą prawdziwą zasłonę dymną, jak podczas akcji antyterrorystycznej Fot. Marian Paluszkiewicz

W droge z paliwem arktycznym

Szczególnie dotyczy to służb transportowych. I tu ukłon w stronę Wileńskiego Parku Autobusowego, pracownicy którego zrobili wszystko, by wilnianie w czas dojechali do pracy. Co oznacza słowo wszystko? Jak poinformował pracownik działu transportowego Arūnas Visockis, pracujący tu już lat ponad

dwadzieścia, zawnazę zatrudzono się o odpowiednie paliwo tzw. arktyczne, sprowadzone z Finlandii. Jest ono co prawda droższe od możejskiego, ale może być używane przy niższych temperaturach. Paliwo możejskie przewidziane jest tylko do 15 stopni mrozu, natomiast tzw. arktyczne – do 24. A przecież temperatura ostatnich kilku nocy sięgała prawie trzydziści, czyli i to paliwo zawiodło?

– Aby tak się nie stało – powiedział nasz rozmówca – utworzyliśmy specjalne dyżurne brygady (notabene większość z pracowników administracji – kierowcy muszą spać), które czuwały całą noc, gdyż autobusy miały stać z włączonymi silnikami. Dzięki temu wczoraj prawie wszystkie, czyli 228 autobusów, wyruszyło na trasy stołeczne.

(Dokończenie na str. 3)

Echa zwycięstwa Rolandasa Paksasa

Nagła metamorfoza polityków

„Polityka jest sztuką osiągania celu” – mawiał swego czasu słynny brytyjski polityk Winston Churchill. A celem w polityce jest posiadanie władzy.

Wczoraj niemal wszystkie partie polityczne wystąpiły do prezydenta elekta Rolandasa Paksasa z propozycją współpracy. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że przed drugą turą wyborów prezydenta, do której przeszli Valdas Adamkus i Rolandas Paksas, niemal wszyscy politycy opowiedzieli się przeciwko Paksasowi. Dawno wśród partii litewskich nie było takiej jedności. Paksasa wystraszyli się wszyscy – i lewicowi i prawicowi, i centryści.

Najmądrzejszą i najprzezorniejszą okazała się kobieta-polityk. Kazimiera Prunskienė – były kandydat na prezydenta i pierwszy premier niepodległej Litwy – poparła Paksasa i może teraz spodziewać się profitów.

Jak wiadomo, w minioną niedzielę na lidera liberalnych demokratów Rolandasa Paksasa głoso-

wało ponad 776 tys. wyborców (54,91 proc.), na obecnego prezydenta Valdas Adamkusa – prawie 638 tys. (45,09 proc.). Frekwencja wyborcza wyniosła 52,6 proc. Przewagą prawie 140 tys. głosów (około 10 proc.) zwycięstwo odniósł Paksas. Naród dokonał wyboru. Ludzie nie chcą żyć dalej w nędzy. Chcą przemian. To sprytnie były premier wykorzystał w swej kampanii wyborczej.

Politycy litewscy doznali nagłej metamorfozy. Ci, co jeszcze tydzień temu wyzywali Paksasa od populisty, radykała, przypominali wyborcom, z czym mogą się kojarzyć ludzie z płonącymi pochodniami na jego reklamowych afiszach, są dziś chętni współpracy.

Wczoraj prezydent elekt spotkał się z szefem rządu Algirdasem Brazauskasem. Po spotkaniu powiedział on, że będzie mówił jedynie „językiem faktów i argumentów”. „Mamy układ państwowy, Konstytucję, ustawy, które dokładnie traktują, co ma robić prezydent, a co – rząd.”

(Dokończenie na str. 2)

„Stosunki polsko-litewskie nadal będą dobre”

Nowe warunki współpracy

Minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz wyraził przekonanie, że po wyborze nowego prezydenta Litwy, Rolandasa Paksasa, stosunki Polski z tym krajem będą się układały równie dobrze jak dotychczas. Również zdaniem doradcy prezydenta RP, Stanisława Cioska, stosunki polsko-litewskie nie powinny ulec zmianie.

– Jestem przekonany, że zgodnie z jego jedną z pierwszych zapowiedzi o kontynuacji dotychczasowych kierunków i założeń litewskiej polityki zagranicznej, stosunki polsko-litewskie będą układały się równie dobrze jak do tej pory – podkreślił.

– Wynik wyborów jest pewnym zaskoczeniem, przynajmniej uwzględniając wszystkie prognozy – powiedział w poniedziałek szef polskiej dyplomacji. – Gratulujemy nowemu prezydentowi Litwy.

Według ministra, stosunki Polski i Litwy „mają szansę ulec wzmocnieniu i rozwinięciu”, m. in. w związku z zaproszeniem Litwy do NATO kilka tygodni temu oraz za-

proszaniem Polski i Litwy do członkostwa w UE pod koniec ubiegłego roku.

– To stwarza zupełnie nowe warunki współpracy naszych państw, gospodarek i społeczeństw – powiedział Cimoszewicz. Dodał, że relacje obu państw nie są wolne od pewnych problemów. Dotyczą one – jak wyjaśnił minister – Polaków mieszkających na Litwie i „nierozwiązanych kwestii, jak reprivatyzacja ziemi, zwłaszcza w okręgu wileńskim, kwestia pisowni nazwisk, czy kwestia bardzo dyskusyjnej – kontrowersyjnej ustawy o podwójnym obywatelstwie, która niestety dyskryminuje obywateli litewskich nielitewskiego pochodzenia”.

– Mam nadzieję, że z nowym prezydentem Litwy będzie można o nich wspomnieć już w bliskim czasie – powiedział Cimoszewicz. – Nie chciałbym sprawić wrażenia, że to są kwestie pierwszoplanowe, chociaż korzystam z okazji, żeby zaznaczyć, iż traktujemy je z pełną powagą.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Praworzadność — 5

Bezkarci nieletni



Rejonowe drogi są zaśnieżone i bardzo śliskie...

Zdrowie — 6

Przechłodzenie i odmrożenie



Przechłodzeniu sprzyja działanie wilgoci i wiatru oraz ogólne wyczerpanie, zły stan ogólny lub schorzenia towarzyszące, np. wstrząs.

Pocopotek — 7

Legenda dla obojętnych

Legenda opowiada o Mędrkach, którzy jechali do Betlejem. Według niej było ich czterech: Kacper, Melchior i Baltazar, czwarty miał na imię Artaban.

Gospodarka — 9

Mróz „do góry”, ceny w dół

Tegoroczne styczniowe mrozy poważnie utrudniły życie w całej republice, w tym również na targowiskach wileńskich. Wczoraj w godzinach porannych zarówno na Rynku Kalwaryjskim, jak i na targowisku „Hale” prawie wszystkie stragany pod gołym niebem były puste.

Sentencja

W nienawiści jest strach.

FRIEDRICH NIETZSCHE



Kalejdoskop aktualności

Order Giedymina dla Brzezińskiego

Ambasador Litwy w Stanach Zjednoczonych Vygaudas Ušackas w poniedziałek w Waszyngtonie zastępca pomocnika sekretarza Departamentu Obrony USA Jana Brzezińskiego udekorował Wielkim Krzyżem Komandorskim Orderu Giedymina.

Tę nagrodę państwową Litwy prezydent Valdas Adamkus przyznał Brzezińskiemu za osobisty wkład w poparciu transatlantyckiej integracji Litwy. Dekret o tym wyróżnieniu przywódcą Litwy podpisał w listopadzie 2002 r.

Budżet otrzymał więcej dochodów niż planował

W ubiegłym roku po raz pierwszy w ciągu ostatnich czterech lat na Litwie przekroczono plan dochodu budżetu narodowego, a faktyczny deficyt budżetu państwowego był najmniejszy od roku 1997.

Według nieostatecznych danych, budżet narodowy 2002 r. otrzymał o 75 mln Lt (blisko 1,5 proc.) dochodu więcej, niż planowano. Budżetowi państwowemu (budżet narodowy plus samorządowe) do planu zabrakło 33 mln Lt (0,4 proc.), a samorządy otrzymały około 110 mln Lt dochodów ponadplanowych.

Tylko w grudniu, według nieostatecznych danych, budżet państwowy otrzymał o 22 mln Lt (2,5 proc.) więcej, niż planował.

W ciągu całego roku 2002 budżet państwowy otrzymał 8,892 mld Lt dochodu, a planowano otrzymać 8,925 mld Lt, budżet narodowy – odpowiednio 10,519 mld Lt i 10,444 mld Lt.

Jak głosi komunikat, wstępny deficyt budżetu państwowego w ub. roku był najmniejszy w przeciągu ostatnich 5 lat: w 1998 r. nie uzbierano 272 mln Lt (6,5 proc.) planowanego dochodu, w 1999 r. – 87,3 mln Lt (12,7 proc.), w 2000 r. – 65,6 mln Lt (1,1 proc.), w 2001 r. – 163,8 mln Lt (2,5 proc.).

Ministerstwo Finansów twierdzi, że na wpływach dochodowych do budżetu 2002 r. zaważyły rozpoczęta w ub. roku reforma podatkowa, ustawowo zmniejszona baza opodatkowania towarów akcyzowych, zmiana terminów i warunków opłaty podatków.

Ostateczne wyniki wykonania budżetu 2002 r. Ministerstwo Finansów opublikuje w następnym tygodniu.

Dipol wileńsko-kowieński – magnesem dla UE

Projektowany dipol dwóch największych miast Litwy – Wilna i Kowna – z uzupełniającymi je osiedlami jest magnesem, który może ściągnąć środki funduszy Unii Europejskiej, więcej imprez międzynarodowych, turystów.

W UE taka idea dipoli a nawet tripoli nie jest nowa – w planie rozszerzenia Europy takich konglomeratów jest kilkanaście. Litwa, nie posiadając tak dużego ośrodka administracyjnego, ekonomicznego oraz turystycznego, reprezentowanego w UE, może zostać krajem drugorzędny. Podobne myśli na wczorajszym posiedzeniu prezydium Konfederacji Przemysłowców Litwy (KPL) wyraził profesor Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina, przewodniczący towarzystwa „Dipolis” metropolii Wilno-Kowno Jurgis Vanagas. Członkom KPL przedstawił on perspektywę miast Wilna i Kowna w urbanistycznym planowaniu terytorium Litwy oraz znaczenie potencjalnego dipolu dla gospodarki kraju i życia społecznego.

Już zostały utworzone dwie grupy robocze dla zrealizowania tej idei, a także wytyczono cztery podstawowe kierunki orientacyjne – transportu, gospodarki, turystyki i zarządzania.

Podstawą dipolu jest szybka komunikacja miasta. Powinien połączyć je szybki transport na poduszce magnetycznej, kursujący z prędkością około 300 km na godzinę. Odgałęzienie tej trasy w Wilnie prowadziłoby do dzielnicy Pilaitė, gdzie też przeniosłoby się dworzec miejski, z którego do centrum można byłoby dojechać nowoczesnym tramwajem. Komunikacja pośpieszna w przyszłości ma połączyć również Kowno, Szawle i Kłajpedę.

Mróz nie skuł jeszcze portu w Kłajpedzie

Mimo mrozów, jakie zapanowały w ciągu ostatnich dni na Litwie i jej wybrzeżu, państwowy port morski w Kłajpedzie funkcjonuje zgodnie ze zwykłym trybem, tylko w nieco utrudnionych warunkach.

Obecnie grubość lodu w porcie miejscami, przeważnie w zatokach, sięga 10-15 cm, co utrudnia cumowanie w tych miejscach mniejszych statków. Zgodnie z zasadami żeglugi w podobnych przypadkach statkom oferuje się pomoc holowników, a z tego powodu dłużej trwa cumowanie i manewrowanie.

Pomoc lodołamaczy dla portu kłajpedzkiego w odróżnieniu od portów, położonych w zatokach Fińskiej i Ryskiej, na razie nie była potrzebna. Port morski naszego kraju jest jedynym niezamarzającym portem bałtyckim, najbardziej wysuniętym na północ. Niemniej w warunkach wyjątkowo ostrej zimy lodem pokrywają się zatoki portowego akwenu. Po raz ostatni lód na zatokach sprawił niedogodności 10 lat temu.

Zimowe mrozy dla Kłajpedy są również pożyteczne. W tak surowych warunkach port morski, jako niezamarzający, przyjmuje więcej statków.

W ubiegłym roku sprzedano 28,9 mln dekalitrów piwa

W ubiegłym roku na Litwie sprzedaż piwa wzrosła o 17,5 proc. do 28,9 mln dekalitrów.

Według danych Litewskiego Stowarzyszenia Piwowarów, tylko w ciągu ostatniego miesiąca minionego roku sprzedaż piwa wzrosła o 10 proc. do 1,876 mln dekalitrów.

W ciągu roku zaprzęsłego rynek piwny znacznie zwolnił tempo wzrostu – wzrósł zaledwie o 6,5 proc. do 22,09 mln dekalitrów.

(BNS, ELTA)

Były doradca premiera przymierza się do fotela ministra oświaty Juozaitisa rewerans Paksasowi

Filozof Arvydas Juozaitis, który wczoraj rano na ręce szefa rządu złożył dymisję, przymierza się do stanowiska ministra oświaty i nauki, aczkolwiek sam sceptycznie ocenia realność tych swoich życzeń.

Doradca premiera ds. oświaty, nauki i kultury Juozaitis wczoraj powiedział, że na propozycję prezydenta elekta Rolandasa Paksasa zgodziłby się objąć stanowisko ministra oświaty i nauki. „Przejsz do niego (R. Paksasa – BNS) do pracy nie mógłbym z powodu innej linii politycznej, ale współpracować, doradzić – mogę. Jedyłą możliwością, na razie nierealną, jest przejście tylko na jedno miejsce – stanowisko ministra oświaty i nauki” –

powiedział Juozaitis.

Obecnie w kierowanym przez Brazauskasa gabinecie ministrów tekę ministra oświaty i nauki posiada wydelegowany przez Nowy Związek (socjalliberalów) Algirdas Monkevičius.

Juozaitis, komentując argumenty swego odejścia ze stanowiska doradcy premiera, powiedział, że socjaldemokraci, posiadający całą pełnię władzy na Litwie, „stracili swe oblicze”.

Zdaniem Juozaitisa, zrobił on wszystko, na co go było stać w sferze oświaty, nauki i kultury, toteż „wyczerpały się wszystkie możliwości”.

Następnie na briefingu w gmachu rządu Brazauskas powiedział,

że Juozaitis posiada „własne zdanie, własne pojęcie” i „nie wszystko podoba mu się w naszym społeczeństwie, w naszych stosunkach, w partii socjaldemokratycznej”.

Brazauskas odnotował, że Juozaitis nie jest członkiem partii i stwierdził, że jest on „człowiekiem swobodnie decydującym według własnej woli”. Uczestnicząc w tymże briefingu prezydent elekt Paksas powiedział, że nie zastanawiał się, czy może być doradca premiera wejść do jego ekipy.

Sam Juozaitis stwierdził dla BNS, że na Uniwersytecie Wileńskim nadal będzie wykładał filozofię egzystencjalizmu.

(BNS)

Echa zwycięstwa Rolandasa Paksasa

Nagła metamorfoza polityków

(Dokończenie ze str. 1)

I właśnie prezydent – jako gwarant Konstytucji i sprawiedliwości – ma słuchać ustaw. Chcę jednak zapewnić, że zamierzam być aktywny i uczestniczyć we wszystkich procesach zachodzących na Litwie, jednak w formie bardzo cywilizowanej – na podstawie argumentów, rozmów i faktów” – oświadczył Paksas.

Jak podkreślił premier Brazauskas, podczas spotkania z premierem mówiono o sytuacji ekonomicznej w kraju, kwestiach polityki wewnętrznej i zagranicznej, zwrotach bankowych lokat rublowych i wynikach rokowań z UE.

W swoją kolej Paksas zapewnił, że podczas spotkania nie mówiono o powrocie do rokowań zamkniętych już rozdziałów członkostwa w UE i o tym, że jego ekipa pragnie kilku tek ministerialnych.

Rządzący socjaldemokraci, otwarcie nawołali Paksasa do wspólnej pracy dla dobra kraju.

Na wczorajszej konferencji prasowej lider litewskich chadeków, także były kandydat na prezydenta, Kazys Bobelis obruszył się na tych, którzy „przylepiają Paksasowi etykiety populisty i radykała”. Oświadczył on, że chrześcijańskim demokratom odpowiada program Paksasa, a nieposzanowanie woli wyborców przez niektórych polityków szkodzi obrazowi Litwy na świecie i jej strategicznym celom – wejściu do UE i NATO.

Obranie nowego prezydenta Litwy zostało uznane również na świecie. Telegramy gratulacyjne Rolandasowi Paksasowi przysłali już m. in. prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski, Rosji Władimir Putin, Estonii Arnold Ruutel i Łotwy pani Vaira Vyke-Freiberga.

Wielu obserwatorów przyznaje, że kampania wyborcza Paksasa była agresywna, cyniczna, wykorzystująca niezadowolone społeczeństwo z powodu panoszącej się w kraju przestępczości i korupcji. Dla wielu też zaskoczeniem było zwycięstwo ekspremiera, jeżeli przypomnimy, że w pierwszej turze (22 grudnia) Adamkus uzbierał 35,1 proc. głosów, a Paksas 19,4 proc., a ubiegłoroczne sondaże mówiły o nawet 80-procentowym poparciu dla Adamkusa w społeczeństwie. Mało tego, w grudniu Valdas Adamkus został obrany człowiekiem roku 2002 na Litwie.

46-letni kandydat pokonał 76-letniego prezydenta. Wśród wierzących w niego znalazły się i „polskie” rejony Litwy – wileński i solecznicki. Czekamy zmian na lepsze. Ma nowy prezydent na to cale pięć lat.

Paweł Kobak

Stosunki polsko-litewskie nadal będą dobre

Nowe warunki współpracy

(Dokończenie ze str. 1)

Zdaniem doradcy prezydenta, Stanisława Cioseka, stosunki polsko-litewskie po wyborze na prezydenta Litwy Rolandasa Paksasa nie powinny ulec zmianie.

– Wydaje mi się, że jeśli chodzi o stosunki polsko-litewskie, to nie powinny one ulec zmianie; były bardzo dobre, mamy tożsame cele strategiczne i wydaje mi się, że takie pozostaną – powiedział Ciosek.

Stosunki między oboma krajami Ciosek określił jako „własność narodu polskiego i litewskiego”. Dodał, że „są to nadrzędne sprawy, które nie były przedmiotem walki wyborczej”.

Ciosek ocenia, że zmianie nie ulegnie też polityka zagraniczna Litwy, jej „orientacja euroatlantycka”. Jego zdaniem krytyka przez Paksasa warunków negocjacyjnych Litwy z UE „to była walka wyborcza”. Cio-

sek powiedział, że „w tej chwili nie ma nawet możliwości formalnych, żeby odkrywać jakiejkolwiek pola negocjacyjne z Unią”.

Ciosek przyznał, że wybór Paksasa był „pewnym zaskoczeniem”. Dodał jednak, że prezydent Valdas Adamkus, który składał „jakby pożegnany” wizerunek w Polsce przed II turą wyborów, „liczył się z taką możliwością”.

Inf. PAP oprac. Z.Ż.

Śp. Tadeusz Żyłowski (15.10. 1924 – 30. 12. 2002)

Wieloletni stróż klasztoru św. Faustyny Kowalskiej na Antokolu w Wilnie, odszedł od nas do wiecznej chwały Bożej. Urodzony w sąsiedztwie klasztoru znalazł z dzieciństwa siostry Matki Bożej Miłosierdzia, lecz nie kojarzył wśród nich obecnej św. Faustyny. Podczas drugiej wojny światowej był więźniem niemieckich robót w Austrii i w Niemczech. W 1947 roku na stałe zamieszkuje w Wilnie w drewnianym domu „Daczy” – klasztorze Siostr. Od tamtego czasu jego życie rodzinne było związane z tym świętym miejscem, gdzie Jezus Miłosierny objawiał się św. Faustynie i podyktował modlitwę koronki do Bożego Miłosierdzia. Wraz z żoną Stanisławą z Powiewiórki adoptowali 5-letnią Elwirę z Domu Dziecka, w którym pracowali. Żona zmarła w 1983 roku, a on dalej pracował w Domu Dziecka nr 3 przy ul.

Grybo 29 i starannie opiekował się chorą Elwirą. Z wielkim szacunkiem był traktowany przez pracowników i dzieci sieroty, dla których poświęcił 52 lata pracy.

Był to człowiek nadzwyczaj cichy i skromny, którego Czciociele Miłosierdzia Bożego często określali, że to „nasz św. Józef”, który bacznie pilnuje relikwii Apostołki Bożego Miłosierdzia na Antokolu. Ostatni rok był faktycznie dla niego najcięższy z wszystkich lat życia. Pożar domu, ciężka choroba córki, brak powrotu do mieszkania, życie raczej w biedzie i w ubóstwie, choć sam podkreślał, że nic już nie potrzebuje, że wszystko ma. Osobista choroba i tygodnie cierpliwego czekania na pożegnanie z tym światem. W październiku wypowiedział się do mnie, że „nie doczekam końca roku, chcę umrzeć”. Odpowiedziałem, że „proszę dziękować



Bogu za wybranie na opiekuna klasztoru, za wszystko, a jeśli będzie taka wola Boża to i niech ja będę na p. Tadeusza pogrzebie”.

Został pochowany na cmentarzu w Antoviliu w dniu 3 stycznia. Nabożeństwu przewodniczył ks. Witold Zużo z Niemenczyna. Uczestników było 18 osób, żegnając „postać historyczną”. Miłosierny Panie, racz mu dać wieczne odpoczywanie! Jezu, ufamy Tobie!

Ks. Dariusz Stańczyk
Wilno

Wyjątkowo niskie temperatury ścięły Litwę

Mróz się cofa

(Dokończenie ze str. 1)

Co prawda, sześć wozów musiało zawrócić z tras z powodu usterek.

Dla każdego dach nad głową

Dwa domy noclegowe rozlokowane w Wilnie zrobiły absolutnie wszystko, by w te zimne noce bezdomni nie zostali pod otwartym niebem. W domu noclegowym, mieszczącym się w Miasteczku Północnym, wszystkie czterdzieści miejsc jest zajęte non stop. Co bynajmniej nie oznacza, że bezdomni nie mają gdzie pukać. Dom noclegowy przy ulicy Kojelavičiaus udostępnia zawsze lokum dla wszystkich, kto tylko tu zapuka. Zastępca dyrektora tej placówki Audronė Luneckienė powiedziała „Kurierowi”, że mają możliwość przyjęcia 40 ludzi na tzw. miejsca stałe, a w sali ogólnej mogą pomieścić wszystkich, kto tylko się do nich zwraca. Jeżeli nie wystarczy 60 drewnianych prycz, wtedy kładą ludzi na materace.

Fundusz wojłoków w marzeniach

Na pewno dzięki tym placówkom w szpitalach stołecznych nie wyglądało wczoraj tragicznie, jeżeli chodzi o odmrożenia. W wyspecjalizowanym szpitalu na Antokolu dowiedzieliśmy się, że były tylko trzy przypadki odmrożenia – przede wszystkim nóg i rąk. (Na temat tego, co należy czynić, by do tego nie doszło – czytajcie w dzisiejszym zestawie „Zdrowie”.) Natomiast lekarze tej placówki wysunęli ciekawą propozycję, by np. żona nowego prezydenta utworzyła fundusz zakupu wojłoków, które przecież można nie tylko rozdawać bezdomnym, ale nawet zrzucić z samolotu w miejsca największego skupiska żebraków np. na wysypiska. Może w tym jest delikatna przesada, ale nawet wrzucać z samolotu w miejsca największego skupiska żebraków np. na wysypiska. Może w tym jest delikatna przesada, ale nawet wrzucać z samolotu w miejsca największego skupiska żebraków np. na wysypiska. Może w tym jest delikatna przesada, ale nawet wrzucać z samolotu w miejsca największego skupiska żebraków np. na wysypiska.

Podarować... życie

I jeszcze jedno skojarzenie na podstawie najświeższej wiadomości z pogranicza białoruskiego, gdzie pogranicznicy przedwczorajszej nocy uratowali od zamarznięcia leżącego na śniegu człowieka. Kiedy go znaleziono, był nieprzytomny. Skontaktowano się z dyżurnym strażnicy, który wezwał pogotowie. Mężczyzna jest obecnie w dziale reanimacji szpitala w Solecznikach. Jak się dowiedzieliśmy, w najbliższych dniach zostanie on przeniesiony do ogólnej sali i młodym chłopcom z pograni-

cza zawdzięczać będzie życie.

Przypominamy, że w tę noc temperatura na Litwie wynosiła 30 stopni poniżej zera. Na szczęście, śmiertelnych wypadków nie zanotowano, gdy tymczasem np. w tę samą noc w Indiach z powodu zimna, (kiedy temperatura spadła do 5-6 stopni Celsjusza), poziomu, do którego tamtejsi mieszkańcy nie przywykli, zmarło 18 osób. A ogółem w tym kraju liczba ofiar wynosi 232 osoby.

Meteorolodzy przewidują, że już jutro spadnie u nas śnieg, mróz się wycofa, co bynajmniej nie oznacza, że na całą zimę.

Do szkoły, by zjeść posiłek

Przed dwoma tygodniami wydział oświaty rejonu wileńskiego wysłał do szkół rejonu rozporządzenie ministra oświaty, jak mają pracować szkoły w razie mroźnej pogody. Uczniowie klas początkowych mogli nie przychodzić do szkoły, gdy siłpek rtęci w termometrach obniży się do -20°C, klas starszych do -25°C. Wczorajszy pierwszy powakacyjny dzień był niezwykle mroźny – w niektórych miejscowościach termometr wskazywał 32 st. poniżej zera.

Tak było w rejonie trockim, skąd dojeżdża do pracy w Wilnie kierownik wydziału Jarosław Narkiewicz. Ponad półtorej godziny on i jego sąsiedzi odpalali silniki w samochodach, a ten z kierowców, któremu udało się to zrobić prędzej, holował swego sąsiada.

Nie ma co ukrywać – dla wielu uczniów tak mroźna pogoda jest wielką frajdą. Już z wieczora prosili rodziców, by uważnie śledzili prognozę lub dokładnie sprawdzili termometr umieszczony za oknem. Jednak nie dla wszystkich mroźny poranek był zbawienny, by dłużej niż zazwyczaj poleżeć w łóżku. Niektórzy uczniowie przyszli do szkoły, by po prostu zjeść gorący posiłek.

Co prawda, nie były to wypadki nagminne. Jak powiedziała „Kurierowi” specjalista wydziału oświaty rejonu Lilia Andruszkiewicz, do niektórych szkół przyszło po 3-4 uczniów, toteż lekcje nie odbywały się. Nauczyciele przeprowadzili zajęcia z nielicznymi przybyłymi, by ci mogli wracać do domu przy mniejszym mrozie.

W rejonie wileńskim zalecono, by tym uczniom, którym należy się posiłek, a nie przyszli wczoraj do szkoły, przygotować suchy prowiant i wręczyć go wtedy, gdy przyjdą na lekcje.

Kierownik wydziału oświaty rejonu sołecznickiego Antoni Jankowski nie ukrywał, że wielu uczniów przybyło na lekcje we wczorajszy mroźny poranek z powodu tego, że mogą zjeść jedyny gorący posiłek. W rejonie 65 proc. dzieci dokarmia się. Jak powiedział redaktorzy dyrektor Taborskiej Szkoły Podstawowej Tadeusz Żygiel, do szkoły przybyło niewielu uczniów, zarówno tych, którym nale-



Totalna mgła na Lipowce i w Markuciaczach została sztucznie wywołana przez gospodarzy stoku narciarskiego, którzy przy pomocy armatki śnieżnej formują zjazd

ży się obiad i tych, którzy jego nie mają. Nakarmili więc wszystkie dzieci, bez wyjątku. No i przeprowadzono zajęcia, niech według skróconego rozkładu.

Pośród 52 uczniów tietiańskiej podstawówki do szkoły wczoraj przyszło 8 i to wszyscy, jak powiedział dyrektor Jan Wilbik, miejscowi. Dosłownie pojedyncze osoby z klas początkowych przyszły do szkoły im. J. Śniadeckiego w Solecznikach.

Nauczyciele gotowi do lekcji

Nie ma mroźnej pogody dla nauczycieli wileńskich szkół – czekali na uczniów każdy w swym gabinecie, gotowi do przeprowadzenia lekcji. Dyrektor Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli Jan Dowgiąło powiedział, że do szkoły wczoraj stawilo się mniej niż trzecia część uczniów. Wielu rodziców dzwoniło do administracji szkolnej z pytaniem, czy będą lekcje.

– Mówiliśmy im, by się sami zdecydowali, bo lekcje przeprowadzić możemy, tylko po co, skoro sam minister zalecił, że lekcje przy takiej pogodzie mogą się nie odbywać? – powiedział dyrektor „syrokomłowski”.

Do klas początkowych szkoły-przedszkola „Wilia” z 130 osób przyszło zaledwie 17 dzieciaków. Podobnie do grup przedszkola tylko poszczególni rodzice przywieźli swe pociechy.

Na szczęście, jak powiedziała pielęgniarka przedszkola Ludmiła Filipowicz, mimo tak mroźnej pogody, dzieci w zasadzie tu nie chorują.

„Złote żniwo“ taksówkarzy

Zima uderzyła boleśnie po zmotoryzowanej części społeczeństwa.

Kierowcom bieda – marnują czas na bezskuteczne odpalanie silników, taksówkarzom – złote dni. Właściciele własnych, ale strajkujących „czterech kółek”, żeby dotrzeć na czas do pracy, są zmuszeni wzywać taksówki, które co prawda, nie stosują okazyjnych taryf, ale później się bezwstydnie.

„Nic nie poradzimy, będzie pan czekał z godzinę... Mamy taki nawal pracy, jakby naraz były trzy Sylwestry!” – powiedziała wczoraj rano operatorka jednej z taksówkarskich spółek Wilna.

Korków nie ma!

Ci szczęśliwcy, których samochody nocują pod dachem, albo jeżdżą na benzynie, zasuważą zmrozo-

nymi ulicami z wesołą miną. Korków nie ma, albo zostały tylko ich znikome szczątki. Jak się okazuje, mrozy to doskonały sposób na korki, kiedy to część uczestników ruchu jest bezlitośnie eliminowana z obiegu.

Z przymusowych postojów jest też zadowolona policja drogowa, która w ubiegły weekend zanotowała swoisty rekord – 57 wypadków. Tak dobry wynik byłby możliwy tylko w okresie letnim.

Ale mrozy to też wizualna pułapka dla kierowców i pieszych. Kłęby gazu wydobywające się z tłumików tworzą prawdziwą zasłonę dymną jak z akcji antyterrorystycznej. Chwila nieuwagi i nieszczęście gotowe.

Kierowcy diesli rozpaczają

Srogie mrozy wywołały siarczyste przekleństwa kierowców, którzy poruszają się samochodami z silnikami wysokoprężnymi, szczególnie tymi starszego rocznika.

Podstawową przyczyną unieruchomienia samochodów z silnikami dieslowymi jest olej napędowy, który przy bardzo niskiej temperaturze „rozkłada się” na czynniki pierwsze, w tym na parafinę, która blokuje filtr paliwowy.

Nikogo już nie dziwi widok stojących na poboczu samochodów, pod którymi kierowcy... rozpalają ogniska. W ten sposób nieszczęśnicy próbują rozgrzać zbiornik paliwa.

Żeby do takiej sytuacji nie doszło, fachowcy z serwisów radzą do oleju napędowego dolać nafty (w Wilnie jest do kupienia wyłącznie na jednej stacji paliwowej przy ulicy Kalwaryjskiej w Bołtupiach w cenie 2,30 Lt za litr) w stosunku nie większym niż 1:4 przy temperaturze powietrza -15-25°C. Tu uwaga! Naftę należy wlać przed tankowaniem oleju. I jeszcze jedno – dodanie nafty zmniejszy moc silnika.

Ten sposób nie pomoże, jeżeli w zbiorniku jest wielka ilość kondensatu, czyli wody, którą nafta nie rozcieńczy. Żeby wodę usunąć, są stosowane specjalne środki chemiczne na podstawie spirytusu, np. denaturat techniczny (uwaga, wódka nie nadaje się, ponieważ ma za wiele wody). Pracownicy stacji paliwowych Neste twierdzą, że nie sprowadzają zimowego oleju napędowego z rafinerii możejskiej, (ponieważ przy temperaturze poniżej -15 stopni traci swoje właściwości) i zachwalają skandynawski produkt (2,20 Lt), który zgodnie z certyfikatem znosi mrozy do minus 32°.

Jednak na wszelki wypadek radzą wlewać do zbiornika (zamiast nafty) specjalny dodatek w cenie około 10 litów.

Drugie i trzecie „przykazanie”

Kierowcy „benzynówek”, których silniki są bardziej odporne na kaprysy zimowe i którzy ze złościwą satysfakcją obserwują mordęgę kolegów z oszczędniejszymi motorami, też są narażeni na niebezpieczeństwo nieodpalenia silnika. Zimą na nich czyhają dwa podstawowe niebezpieczeństwa – „zdychający” akumulator i „kaszlający” rozrusznik (bardziej znany pod nazwą „starter”). O ile właścicielom samochodów z manualną skrzynią biegów jest do zaproponowania sposób „na puch” lub odpalenie silnika z pomocą przewodów awaryjnych do rozruchu (czyli zastosowanie tzw. prikurki), to komfortowi posiadacze aut z automatyczną skrzynią biegów mogą liczyć tylko na pożyczony prąd, a w wypadku, kiedy rozrusznik jest w fatalnym stanie – wyłącznie na lawetę.

Helena Gładkowska
Krystyna Adamowicz
Aleksander Borowik
Fot. Marian Paluszkiwicz



Bez użycia siły fizycznej ani z miejsca

Szanowni Czytelnicy!

Biorąc do rąk wtorkowe wydanie „Kuriera Wileńskiego” na pewno zwróciliście uwagę na złą jakość wydruku gazety. Stało się tak z powodu „złośliwości rzeczy martwych”, czyli usterek technicznych w drukarni. Pracownikom redakcji jest niezmiernie przykro z tego powodu i poczuwają się oni do obowiązku przeproszenia naszych Czytelników za fatalny wygląd gazety. Liczymy na Waszą wyrozumiałość i postaramy się, oby to się nie powtórzyło.
Redakcja

Tajwan

Narzeczeni do szkoły

Tajwańczycy, pragnący wstąpić w związek małżeński, będą musieli przejść krótkie przeszkolenie, zanim wypowiedzą sakramentalne „tak”.

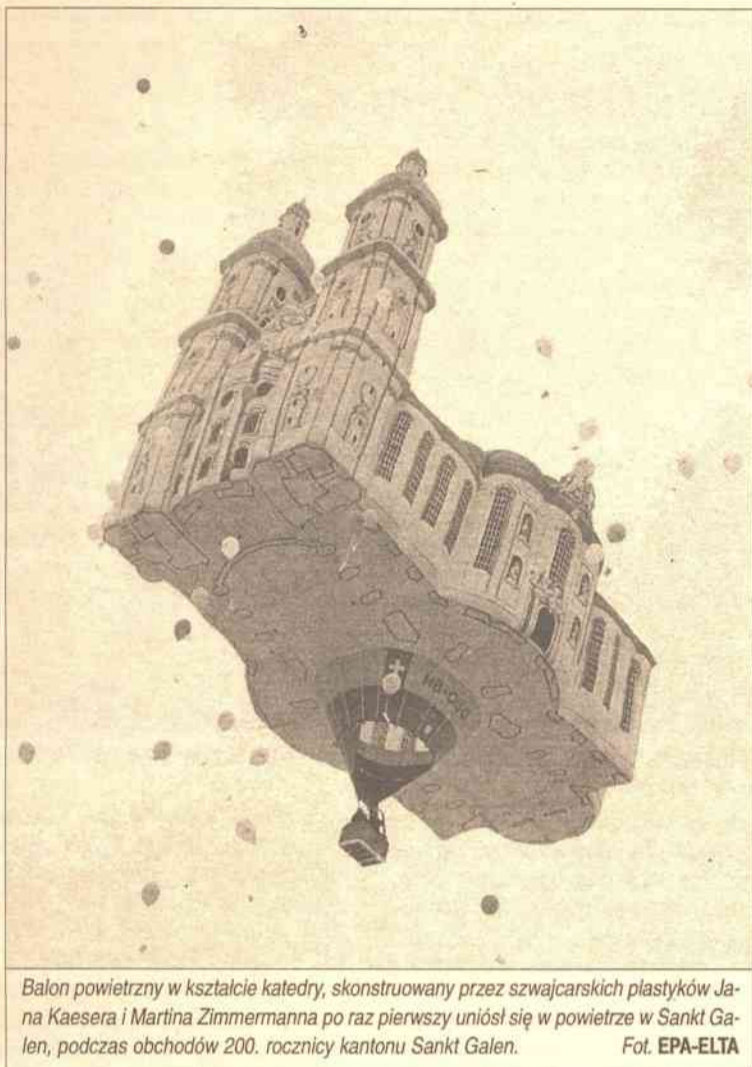
Uchwalona wczoraj ustawa o edukacji na temat rodziny nakłada na przyszłych nowożeńców obowiązek zaliczenia czterogodzinnego kursu, przygotowującego do życia w rodzinie.

Intencją ustawodawcy jest zmniejszenie liczby rozwodów, udzielenie młodym ludziom wskazówek na temat wychowania dzieci, a także porad, dotyczących zawiadywania rodzinnym budżetem. Kursy przygotowawcze dla narzeczonych będą organizować władze komunalne.

Na Tajwanie rozpada się obecnie co trzecie małżeństwo. Zdaniem socjologów, wiąże się to m.in. ze zmianą statusu społecznego kobiet.

Coraz więcej tajwańskich pań odbiera dobre wykształcenie i zdobywa dobrze płatną pracę – kobiety te okazują zdecydowanie mniej tolerancji dla męskiego szowinizmu i roli, jaką w rodzinie powierzała im dotąd tradycja.

(PAP)



Balon powietrzny w kształcie katedry, skonstruowany przez szwajcarskich artystów Jana Kaesera i Martina Zimmermanna po raz pierwszy unosił się w powietrze w Sankt Gallen, podczas obchodów 200. rocznicy kantonu Sankt Gallen. Fot. EPA-ELTA

Walka o humanitarne zabijanie kurczaków

Ogłuszyć przed zabiciem

Organizacja Ludzie na rzecz Etycznego Traktowania Zwierząt (PETA), walcząca o prawa zwierząt, zaczęła w poniedziałek globalny bojkot restauracji sieci Kentucky Fried Chicken, domagając się poprawy warunków hodowli kurczaków. 700 mln sztuk drobiu rocznie zjadane są w KFC – pisze „New York Times”.

Grupa rozdawała w poniedziałek naklejki i ulotki w Louisville w amerykańskim stanie Kentucky, Toronto, Londynie i Bombaju, wywierając w ten sposób presję na sieć, by poprawiła warunki hodowli kurczaków na fermach w USA i w innych krajach. Głównymi postulatami są poprawa sposobu żywienia kurczaków i usypianie ich gazem przed zabiciem.

Nie jest to pierwsza kampania tej organizacji w celu poprawienia losu kurczaków – w przeszłości już uzyskała ustępstwa ze strony sieci McDonald's, Burger King, Wendy's. Ale to pierwsza próba akcji jednocześnie na kilku kontynentach.

„Gdyby ludzie wiedzieli, co się dzieje z tymi kurczakami, jak trzymane są we własnych odchodach, jeszcze żywe rzucane są na maszyny, gdzie podrzyna im się gardła, nie chodziliby do Kentucky Fried Chicken” – powiedział rzecznik PETA, Bruce Friedrich.

Taka strategia poskutkowała w przypadku innych sieci fast-foodów. W efekcie 11-miesięcznej kampanii, McDonald's zgodził się kupować jajka tylko z ferm, które dają kurom znoszącym jajka dodatkową wodę, więcej przestrzeni w klatkach i świeże powietrze. Organizacja będzie się też domagać, by rzeźnie ogłuszały zwierzęta przed zabiciem.

„KFC przestrzega zasad humanitarnego traktowania kurczaków i domaga się od wszystkich swoich dostawców przestrzegania przepisów opracowanych przez naszych ekspertów – głosi oświadczenie władz KFC. – Nasi dostawcy są przez cały rok poddawani niezapowiedzianym kontrolom, których ce-

lem jest sprawdzenie, czy postępują zgodnie z naszymi zasadami”.

Ian Duncan, naukowiec z uniwersytetu Guelph w Kanadzie i ekspert zajmujący się kurczakami, uważa, że organizacja może mieć sporo racji. „Prowadzę badania nad traktowaniem kurczaków od 1965 roku i zmiany są bardzo powolne. PETA jest bardzo skrajna i przesadza, ale być może przynosi to efekt. Byłem im przeciwny, ale widzę zmiany, które dzięki nim zaszyły”. Władze KFC i właściciele ferm uważają, że obecne procedury są wystarczające, a zmiany, których domaga się PETA – więcej przestrzeni dla kurczaków i modyfikacja ciężarówek, którymi są transportowane – zwiększą koszty hodowli zwierząt.

Niektórzy krytycy organizacji wypowiadają się jeszcze ostrzej. „Celem PETA nie jest poprawa losu zwierząt, lecz wyeliminowanie jedzenia pochodzenia zwierzęcego” – mówi Richard Lobb, rzecznik organizacji skupiającej hodowców kurczaków. (PAP)

Areszt Holendrów

Żądanie okupu czy głupi żart?

Dwaj Holenderzy zostali aresztowani za żądanie okupu od Muzeum Van Gogha w zamian za dwa obrazy, ukradzione z tego muzeum w grudniu ubiegłego roku. Policja podejrzewa jednak, że chodzi o głupi żart, a nie o prawdziwych sprawców kradzieży.

Mężczyzn aresztowano w Sylwestra w wiosce Tolbert w północnej

Holandii. Rzeczniczka prasowa policji wyraziła przypuszczenie, że żądanie pieniędzy za obrazy było sylwestrowym żartem, który wymknął się spod kontroli.

W nocy z 6 na 7 grudnia ubiegłego roku włamywacze weszli przy pomocy drabiny na dach amsterdamskiego muzeum, skąd przedostali się do budynku i ukradli dwa

olejne obrazy Van Gogha – „Wierni opuszczający kościół w Nuenen” i „Widok z morza w Scheveningen”. Trudno jest oszacować wartość obrazów, ale w 1998 roku autoportret Van Gogha został sprzedany na aukcji w Nowym Jorku za 71 mln dolarów. W muzeum w Amsterdamie znajduje się ponad 200 obrazów i 600 rysunków Van Gogha. (PAP)

Litwa: Zmalały obawy przed bezrobociem

Bardziej optymistyczni

Ponad jedna trzecia Litwinów – 35 proc. – spodziewa się, że rok 2003 będzie na Litwie lepszy niż poprzedni, podczas gdy w podobnym sondażu sprzed roku odsetek optymistów wynosił zaledwie 22 proc.

Sondaż ten, przeprowadzony przez litewski Instytut Badań Rynkowych, wykazał, iż 39 proc. mieszkańców Litwy nie spodziewa się w tym roku istotnych zmian na lepsze, a pogorszenia sytuacji kraju i własnej sy-

tuacji życiowej obawia się 25 proc. jego mieszkańców. Zmalały obawy przed bezrobociem: podczas gdy rok temu 25 proc. ankietowanych obawiało się wzrostu bezrobocia, obecnie – tylko 8 proc. (PAP)

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Nie jesteś dziś w najlepszej kondycji fizycznej. Rób więc tylko to, co musisz. Ważne i ambitne przedsięwzięcia odłóż na bardziej sprzyjający moment. Sprawy związane z zagranicą mają teraz duże szanse powodzenia.

BYK. Dzień podobny do wczorajszego. Za sprawą Księżycy w Rybach może Ci jednak bardziej dokuczać huśtawka nastrojów. Panuj nad sobą i swoimi emocjami. Nie pozwól sprowokować się do kłótni. Poza tym, unikaj zagrożeń i niebezpieczeństw.

BLIŹNIĘTA. Dzisiejszy dzień będzie trudny i wyczerpujący. Huśtawka nastrojów przeszkodzi Ci w pracy. Także w utrzymaniu dobrych relacji z otoczeniem. Unikaj nadmiernego wysiłku i zmęczenia.

RAK. Dzisiaj zajmij się tylko terminowymi sprawami. Wszelkie inne odłóż na później. Nie daj się także ponieść nadmiernemu entuzjizmowi i zbyt wybujałej wyobraźni. W sprawach zawodowych nastąpi wyraźna poprawa. Zwierzchnicy zainteresują się Twoimi planami.

LEW. Nie przemęczaj się dziś. Twoja forma fizyczna słabnie i nie wolno Ci jej nadwyręzać. Ze zdrowiem też nie jest najlepiej. Musisz więc odpowiednio o nie zadbać, aby Cię nie zawiodło. Nie martw się o pieniądze.

PANNA. Nastrojowa huśtawka przeszkodzi Ci w realizacji zaplanowanych na dziś działań. Sytuację pogorszą jeszcze niespodziewane choć konieczne wydatki. W pracy za to otwierają się przed Tobą nowe zawodowe możliwości.

WAGA. Dzień podobny do wczorajszego. Nie będziesz ani w lepszym nastroju, ani w lepszej kondycji fizycznej. Odezwij się stare dolegliwości i zaniedbania zdrowotne. W pracy należy wykazać się większą pewnością siebie.

SKORPION. Większość Twoich dzisiejszych przedsięwzięć i spraw musisz rozwiązać samodzielnie. Za sprawą Wenus wchodzącej do znaku Strzelca dobre porozumienie z innymi będzie raczej niemożliwe.

STRZELEC. Z każdym dniem Twoje życie zacznie się bardziej stabilizować. Gwiazdy jednak nie wykazują na razie większego zainteresowania Twoimi sprawami. Musisz więc sam zadbać o to, aby nie zmarnować żadnej szansy na sukces.

KOZIOROŻEC. Większość dnia upłynie Ci pod znakiem wczorajszych aspektów planetarnych. Nie są one najlepsze. Tobie jednak w niczym nie zagrażają. Możesz spokojnie kontynuować swoje plany i przedsięwzięcia.

WODNIK. Nie spodziewaj się dziś żadnych szczególnych zdarzeń. Rób tylko to, co do Ciebie należy i nie wrywaj się z niczym przed orkiestrę. Kierowanie się emocjami nie wyjdzie Ci na dobre. Takt i dyplomacja pomogą Ci uniknąć wielu niepotrzebnych problemów.

RYBY. W dalszym ciągu pozostajesz pod wpływem Księżycy w znaku Ryb. Dzisiaj Kosmos obdarzy Cię jeszcze dodatkową dawką energii. Jej nadmiar może jednak spowodować niepokój i nastrojową huśtawkę. W sprawach sercowych zachowaj ostrożność.

Uśmiechnij się



Facet w nieoświetlonej uliczce przejechał przechodnia. Zatrzymuje się, ostrożnie otwiera drzwi i pyta niepewnie:

– Żyje pan?
– A co? Będzie pan cofał?

Spotyka się dwóch hakerów:

– Stary, idziesz dzisiaj wieczorem na imprezę? – pyta jeden drugiego.
– A ile ma być panienek?
– Stary, ze 6 giga...

– Cześć stary, słyszałem, że się ożeniłeś?
– Ożeniłem się...
– Musisz być szczęśliwy?
– Muszę...

Siedzą dwie babce w tramwaju i rozmawiają ze sobą. Do tramwaju wsiada skin. Jedna babcia ustępuje mu miejsca i mówi do drugiej:
„Biedny chłopak nie dość, że po chemioterapii to jeszcze w butach ortopedycznych”.

Stoń i mrówka wloką się przez pustynię. Skwar, żar i ani kropli wody.

– Już nie mogę – jęczy stoń. – Umrę z pragnienia!
– Weź się w garść, słoniku! – pociesza go mrówka – Na najbliższym postoju dam ci tyk wody z mojej manierki...

Nowowilejskie Centrum Rekreacyjne

Kino weekendowe

„Chłopczyk-prosiątko” (komedia dla całej rodziny) – 11, 12.01 o godz. 12.

„Sztuczny intelekt” (film psychologiczny) – 11, 12.01 o godz. 16.

„Odwet” (thriller) – 11.01 o godz. 14, 12.01 o godz. 14 i 16.30.

Pożar w niebezpiecznej strefie „Broadway” w ogniu

Stołeczni strażacy za 46 minut zgasił pożar w pomieszczeniu, gdzie się mieści klub muzyczny „Brodvėjus”, wydawnictwo „Baltos lankos” i kilka organizacji społecznych. Podczas incydentu ludzie nie ucierpieli.

Zawiadomienie o pożarze przy ul. Mėsinių otrzymano o godz. 12.44,

już o 13.30 ogień został zlikwidowany. Ponieważ Starówkę uważa się za strefę zwiększonego niebezpieczeństwa, na pożar wyjechało 6 wozów strażackich i dwa samochody z automatycznymi drabinami. Według wstępnych danych, pożar wybuchł na ostatnim piętrze budynku. Przyczyny ustala się.

W olickim zakładzie karnym zmarł więzień Nie przezimował

W olickim zakładzie karnym robotników poprawczych o zastrzyżym rygorze w poniedziałek wczesnym rankiem znaleziono zwłoki skazanego Petrasa Narmontasa.

Narmontas, pochodzący z rejonu kretynskiego, 15 stycznia skończyłby 54 lata. Przyczynę śmierci ustalią biegli eksperci.

Ciało więźnia, leżące na schodach sektora nr 6, znalazł inny więzień Linas V. Przybyli funkcjonariusze ustalili, że Narmontas nie żyje. Zmarły leżał na wznak, na potylicy widniała rana, możliwe na skutek upadku. O śmierci więźnia poinformowano prokuraturę. Członkowie operatywnej grupy zewnętrznych

ślądów przemocy na ciele zmarłego nie znaleźli.

Narmontas odbywał karę w olickim zakładzie karnym za molestowanie seksualne. 26 września ub. r. mężczyzna został skazany na 6 miesięcy pozbawienia wolności. Po zastosowaniu ustawy o amnestii karę zmniejszono o piątą część. Na wolność Narmontas miał wyjść 22 lutego.

W grudniu ub. r. miano wobec niego zastosować warunkowe zwolnienie, jednak skazany nie napisał zgody. Zdaniem funkcjonariuszy, mężczyzna nie mający pracy i rodziny, prawdopodobnie chciał przezimować w więzieniu.

Doradca prezydenta grozi pozwem Nikt nie udowodnił

Doradca prezydenta Valdas Adamkusa Darius Kalibatasa, oskarżony przez spółkę naprawy helikopterów „Avia Baltica” o wzięcie łapówki oświadczył, że zamierza zwrócić się po urlopie do sądu w sprawie zniesławienia.

Urlopując w tym tygodniu doradca Adamkusa ds. obrony ma wrócić do pracy w następnym poniedziałek.

W listopadzie ub. r. spółka „Avia Baltica” oskarżyła Kalibatasa o pobranie łapówki w wysokości 15 tys. dolarów od konkurencyjnej spółki „Helisota”, aby „przedstawił zniesławiającą „Avia Baltica” informację Departamentowi Bezpieczeństwa Państwowego i rozpowszechnił w mass mediach”.

Kalibatasa określił te zarzuty jako absurdalne. Według oceny płk. ltn. Kalibatasa, jest to „polityczne show”, w którym on, jako oficer, nie może uczestniczyć.

Również w listopadzie rzecznik Służby Badań Specjalnych ogłosił, iż nie ustalono faktu łapownictwa.

Natomiast przedstawiciel DBP wcześniej oświadczył, że „Avia Baltica” przekazała dwa helikoptery „Mi-8” Sudanowi. Międzynarodowa wspólnota wymienia to państwo jako związane z międzynarodowym terroryzmem, wobec którego stosu-

je się ograniczenia w imporcie. Rzecznik prasowy Departamentu ogłosił, że jeszcze w 1998 r. DBP otrzymał operatywne informacje, budzące „uzasadnione zatroskanie” z powodu możliwego uczestnictwa „Avia Baltica” w przemyśle kontrolowanych towarów strategicznych wojskowego przeznaczenia przez terytorium Litwy. Pracownicy Departamentu stwierdzili również, że po przeprowadzonym śledztwie wyjaśniło się, że „Avia Baltica” latem 2001 r. wyeksportowała helikopter „Mi8T”, nie czekając na decyzję pełnomocnych biegłych Ministerstwa Gospodarki o wydaniu licencji na eksport. Również w tym roku spółka sprzedała Sudanowi drugi identyczny helikopter wraz z częściami zapasowymi. W Sudanie obecnie pracują specjaliści spółki „Avia Baltica” i ich partnerzy. I właśnie ten fakt wzbudził zaniepokojenie.

„Avia Baltica” wyznaczyła nagrodę w wysokości 1 mln litów tym, którzy udowodnią, że spółka eksportując do Sudanu dwa „Mi-8T” i części zapasowe naruszyła ustawy Litwy. Gdy chętnych się nie znalazło, pieniądze te zostały przelane na konto Rolandas Paksasa, który w owym czasie był kandydatem na stanowisko prezydenta Litwy.

Litwinów deportuje się „paczkami” Narozrabiali za granicą

Według danych pograniczników, w roku ubiegłym na Litwę z różnych państw zagranicznych deportowano 4 634 obywateli naszego kraju.

W 2001 roku przez litewskie przejścia graniczne deportowano 3 993 Litwinów, w 2000 roku – 3 636. W roku minionym aż 4 162 deportowanych obywateli Litwy wróciło drogą powietrzną.

W 2002 r. 1 663 Litwinów deportowano za nielegalny pobyt za granicą, 998 – za nielegalną pracę, 1038 osobom nie pozwolono wjechać do zagranicznych państw, 193 wysłano, ponieważ nie miały one środków na przeżycie w państwach zagranicz-

nych. 418 Litwinów deportowano na Litwę za popełnione przestępstwa lub wykroczenia. Liczba ich w roku ubiegłym znacznie wzrosła, bowiem w roku 2001, podobnych osób było 321. Najwięcej naszych obywateli deportowała w roku ubiegłym Wielka Brytania – 1 839, w roku 2001 liczba ich stanowiła 1275. Z Niemiec deportowano 827 Litwinów, 360 – ze Szwecji. Ostatnio coraz więcej obywateli Litwy wysłała się z Norwegii: w 2000 r. – 152, w 2001 i 2002 odpowiednio 255 i 274. W roku ubiegłym służby hiszpańskie deportowały 102 Litwinów, holenderskie – 251, duńskie – 130.

W Mejszagole grasowała banda dzieci

Bezkarni nieletni



Rejonowe drogi są zaśnieżone i bardzo śliskie...

Fot. archiwum

W dniach 4-6 stycznia na terenie rejonu wileńskiego policja zanotowała 6 kradzieży, dwa wypadki drogowe, 2 umyślne obrażenia ciała. Znaleziono zwłoki trzech osób.

3 stycznia na szosie Dukszty-Suderwa-Bukiszki samochód Nissan Bluebird, prowadzony przez J. Ż., potrącił idącego drogą 39-letniego M. K. Poszkodowanego ze złamaniem nogi odwieziono do szpitala.

5 stycznia w Rostynianach samochód Opel Vectra należący do G. G., prowadzony przez P., na skutek niebezpiecznej szybkości zjechał z drogi i wpadł na bramę. Podczas wypadku ucierpiał pasażer V. V., który doznał złamania nosa.

W Sawiczunach (gmina Rukojnie) z domu I. Ch. skradziono wideomagnetofon „Gold Star”. Straty – 500 litów.

Z garażu przy ul. Sodų w Skojdziszkach skradziono samochód Audi 80, należący do V. S. Auto znalazło uszkodzone w pobliżu wsi Dukeliai.

W pobliżu kawiarni przy ul. Sirokomlės w Niemiežu wprowadzono samochód VW Golf, należący do H. A. Pojazd ze złamanym zapłonem później znaleziono w Darżyninkai. Za to przestępstwo zatrzyma-

no 18-letniego mężczyznę, bezrobotnego, wcześniej karanego.

Z domu, należącego do Z. K. w Mejszagole, po wybiciu szyby okiennej skradziono odbiornik radiowy, rozmontowano maszynę do szycia, rozrzucono naczynia i inne rzeczy. Straty – 255 litów.

Przedtem, 23 grudnia ub. r., z budynku gospodarskiego, należącego L. K., przy ul. Budnykų w Mejszagole skradziono elektryczny tester do pomiaru prądu, magnetofon, nagłaśniacz i inne rzeczy. Straty – 1.431 litów.

W dniach 20 grudnia – 5 stycznia z domu Z. D. w Mejszagole skradziono różne rzeczy, złamano meble. Na podstawie podejrzenia o te przestępstwa zatrzymano podejrzanych – trzech nieletnich. Po przesłuchaniu dzieci zwolniono.

Za wykroczenia administracyjne zatrzymano cztery osoby, za naruszenia przepisów ruchu drogowego – 11. Na rodzinne konflikty rejonowa policja wyjeżdżała sześć razy.

Lidija Bałaganskaja
insp. ds. łączności
ze społeczeństwem
komisariatu policji
rejonu wileńskiego

Za oskarżonego modliła się matka

Z różańcem do sądu

Sprawa karna o zabójstwo biznesmenów Džiuvė i mieszkańca Poniewieža Virginijusa Marščionkasa wkrótce zostanie przekazana do sądu.

Według danych sprawy, osoby te zostały zamordowane przez członków znanej z okrucieństwa bandy „tulpinasów”. Z wielkiej liczby zabójstw z premedytacją i innych ciężkich przestępstw, Prokuratura Generalna wyodrębniła tę sprawę.

Czterech oskarżeni w tej sprawie od ubiegłego czwartku zapoznają się z materiałami. Gdy zapoznają się z nimi wszyscy uczestnicy procesu, sprawa trafi do sądu.

Mieszkańcy wsi Margiai w rejonie poswolskim, biznesmeni Danutė i Julius Džiuvė w czerwcu 2000 r. zostali wywabieni z domu i zamordowani. W maju ub. r. w rejonie poniewieskim znaleziono zwłoki mężczyzny. Choć ciało jego żony dotąd nie znaleziono, funkcjonariusze nie wątpią, że została ona również zabita.

Zamachu na życie Virginijusa Marščionkasa („Maršalas”) dokonano w 1995 r. Wiosną 1997 r.

mężczyzna został zastrzelony w pobliżu klubu sportowego „Agatas” w Poniewieżu. Jego ciało spalono.

O te przestępstwa oskarżono czterech członków bandy „tulpinasów”: Algimantasa Vertelkę, Audriusa Andrušaitisa, Virginijusa Baltušisa i Dainiusa Skačkauskasa. Wszyscy, oprócz tego ostatniego, który zgodził się współpracować z funkcjonariuszami, są aresztowani i czekają na sąd w więzieniu.

W poniedziałek Wileński Sąd Okręgowy przedłużył okres zatrzymania Vertelki i Andrušaitisa jeszcze na trzy miesiące. Na posiedzeniu sądu przybyli bliscy Andrušaitisa. Rozprawa toczyła się za zamkniętymi drzwiami i uczestniczyć w niej im nie pozwolono. Matka oskarżonego, kobieta w podeszłym wieku, stała na korytarzu z różańcem i ciągle mówiła o Bogu. Na Vertelkę tymczasem czekał przyjaciel. Prowadzony z sali oskarżony krzyknął mu, że jest niewinny i poprosił, aby przyjaciel odwiedził go w wileńskim więzieniu.

Kryminały

Śmierć w pracy

W Kownie zginął kierowca przedsiębiorstwa „Kauno tiltai”, 62-letni Antanas Paulavičius. Do nieszczęścia doszło na terenie przedsiębiorstwa, gdzie mężczyzna naprawiał ciężarówkę, wożącą technikę budowlaną. Na razie nie ustalono, w jakich okolicznościach podnośniki przewróciły się i zraniły śmiertelnie kierowcę.

Inkasant pieniędzy nie oddał

W poniedziałek około godz. 19.40 na ul. L. Giros w Wilnie, w pobliżu centrum handlowego „Norfa” uzbrojony młody człowiek napadł na wychodzącego ze sklepu inkasenta „Vilniaus bankas”, który akurat zamierzał wsiąść do samochodu Mercedes Benz Vito. Rabuś zażądał pieniędzy i strzelił do inkasenta z nieustalonej broni, ale nie trafił. Pracownik, niosący 35 000 litów, pieniędzy nie oddał i napastnik uciekł. Podczas napadu ludzie nie ucierpieli. Trwa śledztwo.

„Fachowcy”

W końcu ubiegłego tygodnia w Kłajpedzie przestępcy „pokonali” satelitarny system ochrony „Mobi Safe” i wprowadzili drogi samochód Mercedes Benz. Auto należało do dyrektora spółki „Interneto paslauga centras”. Czarny Mercedes wyprodukowany w 2002 r. kosztował 300 000 litów.

Za gorąco...

W poniedziałek wieczorem w pewnym niezamieszkanym domu w Kłajpedzie podczas pożaru ucierpieli dwaj bezdomni. Kobięcie pomocy udzieliłi medycy, jej przyjaciel uciekł.

Jak podają strażacy, palili się śmiecie i szmaty na trzecim piętrze niedobudowanego czteropiętrowego domu. Z budynku ratownicy uratowali zatrutą czadem 45-letnią Adelę Grinienė. Jeszcze jeden bezdomny, który doznał poparzeń pleców, uciekł z miejsca wypadku, nie chcąc obcować z medykami. Przepyszcza się, że pożar wybuchł, kiedy bezdomni chcieli się pogrzać.

Nocne „zabawy”

W portowym mieście nieustalone osoby w nocy podpaliły drzwi 18 mieszkań, stawiając tym samym na nogi policję i strażaków. Wczoraj w nocy w dwóch blokach mieszkalnych przy ul. Bandučių i Lūžių nieustaleni sprawcy podpaliłi drzwi mieszkań. Mieszkańcy wezwali policję i straż ogniową. Trwa dochodzenie.

Światelko niebezpieczeństwa

Szawelska spółka „Busturas” i szawelska policja, kontynuując akcję „Bezpieczny autobus – bezpieczny pasażer” postanowiły na 10 miejskich autobusach zainstalować pomarańczowe światła. Jeśli kierowca pojazdu zauważy, że wśród pasażerów są osoby niszczące mienie lub chuligani, włączy po prostu światelko. Ma się nadzieję, że inni uczestnicy ruchu zobaczywszy je poinformują o tym policję.

Antykoncepcja prawie idealna (1)

Krokodyl, figa, pigułka...

O pierwszych metodach zapobiegania ciąży możemy przeczytać już w staroegipskim papirusie: starożytni Egipcjanki stosowały kał krokodyla wymieszany pół na pół z miodem. Natomiast Greczynki stosowały z kolei tampony z wełny, nasączone sokiem z fig lub z cytryn.

Swe działanie te czynniki wzdziały najprawdopodobniej kwaśnemu pH, a więc były to antyczne środki plemnikobójcze. Stosowano też środki mechaniczne.

Antyczne Greczynki z wosku pszczelego formowały kapturki na szyjkę macicy, czasem do tego używały wyciśnięte połówki cytryn. Wśród rzymskich legionistów popularne były prezerwatywy wykonane z jelit zwierzęcych lub rybich pęcherzy, które chroniły nie tylko od niepożądanego ojcostwa, ale też przed chorobami wenerycznymi.

Wynalezienie wkładek wewnętrznych można przypisać rzymskim westalkom. Wykonane były z kamieni szlachetnych i były na owe czasy jedną z najskuteczniejszych metod. Taka ochrona była niezbędna, gdyż za zajście w ciążę strażniczki świątyni karano zamurowaniem żywcem.

Również antykoncepcja hormonalna nie jest współczesnym odkryciem – jej wynalezienie można przypisać plemionom południowoamerykańskich Indian, którzy stosowali wywary zawierające naturalne estrogeny roślinne. Podobno miały one skuteczność zbliżoną do stosowanych obecnie tabletek.

Bezpieczeństwo i skuteczność

Kobieta może wybierać spośród wielu metod sterowania płodnością o potwierdzonym bezpieczeństwie i skuteczności. Jedynym problemem jest dokonanie właściwego wyboru. Trzeba uświadomić sobie następującą prawdę – nie ma jednej metody dobrej dla wszystkich. W każdym przypadku wybór powinien być dokonywany indywidualnie i w porozumieniu z lekarzem. Czynniki, które należy uwzględnić, to wiek kobiety, intensywność prowadzonego przez nią życia seksualnego, jej ogólny stan zdrowia, regularność cykli miesięcznych, a także wyznawany system wartości.

Ponieważ poprzednio już pisałam o naturalnych metodach, obecnie przypomnę pozostałe metody sterowania płodnością, a są to:

- środki mechaniczne
- środki plemnikobójcze
- wkładowki domaciczne
- pigułki hormonalne

Dokonując wyboru warto wiedzieć na jaki możemy liczyć stopień zabezpieczenia. Do oceny skuteczności środków antykoncepcyjnych służy indeks Pearl: określa on liczbę nieplanowanych ciąż, przypadających na 100 kobiet stosujących przez rok wybraną metodę antykoncepcji.

Dla młodych, zdrowych kobiet, współżyjących regularnie i bez żad-

nego zabezpieczenia, wartość ta wynosi 80-90 procent (nigdy nie osiąga 100%). Im indeks Pearla mniejszy, tym metoda skuteczniejsza. Na przykład wynik równy 30 (taki jest przy stosunku przerywanym) oznacza, że na 100 kobiet stosujących daną metodę przez rok 30 zaszły w ciążę.

Wprawdzie żadna metoda poza chirurgiczną sterylizacją nie daje stuprocentowej gwarancji. Jednak za dobry wynik należy uznać indeks Pearla w granicach 1 - 5. Wahania indeksu Pearl'a dla jednej metody w dużej mierze zależą od dokładności jej stosowania.

Środki mechaniczne

Działanie mechanicznych środków antykoncepcyjnych sprowadza się do tworzenia bariery zatrzymującej plemniki na ich drodze do komórki jajowej. Pośród dość licznych wynalazków (takich jak diaphragma czy kapturek naszyjkowy) w dobie zagrożenia AIDS sens mają jedynie prezerwatywy. Stosując samą prezerwatywę indeks Pearl'a waha się od 5 do 14.

Umiejętnie wykorzystany kondom w połączeniu ze środkiem plemnikobójczym zapewnia 99 procent bezpieczeństwa, a także daje zabezpieczenie przed wirusem HIV i innymi infekcjami przenoszonymi drogą płciową.

Przeznaczony jest właściwie dla wszystkich par. Nieliczne wyjątki to osoby uczulone na lateks, z którego wykonane są kondomy. O takie zabezpieczenie powinny zadbać zwłaszcza osoby mające licznych partnerów. Prezerwatyw nie mogą stosować mężczyźni z zaburzeniami wzroku.

Środki plemnikobójcze

Działanie chemicznych środków antykoncepcyjnych polega na uszkodzeniu plemników, przez co tracą one zdolność do zapłodnienia. Ze względu na małą skuteczność (indeks Pearl'a 4 - 25) są najczęściej zalecane jako dodatkowe zabezpieczenie przy stosowaniu mechanicznej antykoncepcji.

Skuteczność tych środków w dużym stopniu zależy od dokładnego przestrzegania zaleceń producenta. Zarówno krem, jak i globulkę wprowadza się możliwie najgłębiej do pochwy (globulkę 10-15 minut przed stosunkiem, krem – tuż przed zbliżeniem).

Przeznaczone są dla kobiet w każdym wieku, także tych po porodzie, rzadko współżyjących. Ponieważ działają również nawilżająco, zaleca się kobietom odczuwającym suchość w pochwie. Nie mogą stosować osoby uczulone na któryś ze składników.

Zawarta w globulkach (np. Patentex oval) substancja aktywna – nonoxynol – działa zabójczo nie tylko na plemniki, ale także na wirusy i bakterie, przez co zmniejsza ryzyko wystąpienia stanów zapalnych pochwy i przydatków.

Dr n. med. Joanna Bumbulienė
Cdn.

Temperatura powyżej 0°C też jest groźna

Przechłodzenie i odmrożenie



Na odmrożenia narażone są wystające części ciała

Fot. EPA-ELTA

Przechłodzenie – to wyziębiecie całego ciała i może nastąpić zawsze, gdy zbyt lekko ubrany człowiek przebywa przez dłuższy czas w niskiej temperaturze.

Przechłodzeniu sprzyja działanie wilgoci i wiatru oraz ogólne wyczerpanie, zły stan ogólny lub schorzenia towarzyszące, np. wstrząs.

Trzy stadia wychłodzenia

1. Okres obronny, gdy temperatura centrum ciała wynosi 36-34 oC, pojawiają się silne dreszcze, skóra jest blada i zimna, występuje „gęsia skórka”, wargi są sine, tętno i oddech przyspieszone.

2. Stadium wyczerpania, gdy temperatura centrum ciała wynosi 34-27°C, ustaje drżenie z zimna, pojawia się kurczowe drętwienie mięśni, oddech staje się wolniejszy i bardziej powierzchowny, występują przerwy w oddychaniu, zwalnia się również tętno i pojawiają się zaburzenia rytmu, zanika odczuwanie bólu, następuje apatia, wreszcie człowiek zapada w sen, poniżej temperatury 30°C następuje utrata przytomności i całe ciało staje się zimne.

3. Letarg – śmierć mózgową, przy niższej temperaturze ciała ustają czynności życiowe, kurczo-

we zdrętwienie mięśni ustępuje wiotkiemu porażeniu, brak przytomności, sztywne żrenice, brak ruchów oddechowych, tętno niewyczuwalne, jeżeli najpóźniej w tym okresie nie przystąpi się do reanimacji, następuje zgon.

Czynności ratujące

- zabezpieczenie przed dalszym wyziębieniem – zmarniętego przenieśmy do chłodnego pomieszczenia, zdejmujemy mokre ubranie, zawijamy w suche koce;

- gdy jest przytomny, podajemy dobrze osłodzone, gorące napoje. Nie wolno nagrzewać pacjenta z zewnątrz, gdyż nastąpi jego zgon;

- reanimację wykonuje się do czasu, póki temperatura ciała nie osiągnie 32°C;

- człowiek przechłodzony nie powinien się ruszać, nie należy również wykonywać u niego ruchów biernych;

- nie masujemy kończyn i nie podajemy alkoholu.

Dalsze postępowanie polega na możliwie szybkim ogrzaniu wnętrza ciała poprzez okłady na tułów, a później całego ciała.

Odmrożenia

Na odmrożenia narażone są wy-

stające części ciała, a sprzyja temu niska temperatura, lekkie i obcisłe ubranie oraz wilgoć.

Odmrożenia dzielimy na 4 stopnie:

1. Skóra jest przejściowo zaczerwieniona i obrzęknięta, występuje silna bolesność.

2. Prócz znacznego obrzęku tworzą się pęcherze na sinoprękowanej skórze, występuje silny ból.

3. Skóra przyjmuje barwę niebieskoczarą, tkanki na różnej przestrzeni ulegają obumarciu.

4. Następuje całkowite zamrożenie tkanek. Odmrożona skóra stwarza zagrożenie zakażeniem.

Czynności ratujące

- Przy powierzchownych odmrożeniach rozluźniamy odzież i buty, ogrzewamy ciepłem własnego ciała nie masując i nacierając, podajemy gorące napoje, zakładamy jałowy opatrunk;

- w przypadku głębokich odmrożeń nie zaleca się żadnych czynności mających na celu ogrzewanie odmrożonych okolic, jeśli wytworzyły się pęcherze nie otwiera się ich, a tylko przykrywa jałowym opatrunkiem;

- nie nacieramy odmrożonych kończyn śniegiem, nie podajemy alkoholu.

Narodziny drugiego dziecka-klona

Eksperci wątpią

Brigitte Boisselier, szefowa związanej z sektą raelian firmy Clonaid, poinformowała w sobotę, że w piątek wieczorem na świat przyszło drugie sklonowane dziecko – córka lesbijki z Holandii.

Boisselier nie chciała zdradzić, gdzie Holenderka urodziła dziewczynkę; powiedziała tylko, że dziecko przyszło na świat w jednym z krajów Europy Północnej, waży 2,7 kg i ma się dobrze.

Raelianie ogłosili, że pierwsze sklonowane dziecko na świecie urodziło się dzięki zabiegom specjalistów Clonaidu 26 grudnia. Nadano mu imię Ewa. Jednak ani wtedy, ani obecnie Boisselier nie była w stanie w jakikolwiek sposób udowodnić swoich twierdzeń. Zapowiadane badania DNA Ewy nie przeprowadzono.

Narodzin obu dziewczynek nie potwierdziły żadne niezależne źródła. Świat nauki odniósł się do rewelacji sceptycznie, powątpiewając, że Clonaid dysponuje zapleczem technicznym i badaczami

zdolnymi do klonowania człowieka.

Kontrowersyjny włoski lekarz Severino Antinori, który jak sam twierdzi również pracuje nad klonowaniem człowieka, zarzucił raelianom mistyfikację. Jego zdaniem, to co robią raelianie tylko deprymuje prawdziwych naukowców zajmujących się klonowaniem w celach terapeutycznych. Antinori powiedział, że najlepiej o pracach raelian świadczy fakt, że nie przeprowadzili badania DNA dziecka, które urodziło się 26 grudnia.

Harry Griffin, szef Roslin Institute w Szkocji, w którym dokonano pierwszego klonowania – owcy Dolly w 1996 r. również zwrócił uwagę, że Clonaid nie przedstawił żadnego dowodu na istnienie któregoś z dzieci ani testów DNA. Jego zdaniem świadczy to, że mamy do czynienia z „długim, wypracowanym chwytem reklamowym”.

Jeśli jednak okaże się, że dzieci

rzeczywiście zostały sklonowane, to należy zakazać tych eksperymentów. Przypomniał, że podczas dotychczasowych prób klonowania różnych gatunków zwierząt występowało wiele problemów ze zdrowiem embrionów i nowo narodzonych klonów. Całkowicie nieudane były próby klonowania małp. Owca Dolly wciąż żyje, ale cierpi na artretyzm, co może być wynikiem klonowania. Clonaid, którego siedziba mieści się w Las Vegas w USA, został założony przez powstałą w połowie lat 70. sektę raelian. Twierdzą oni, że ludzie zostali stworzeni przez kosmitów 25 tysięcy lat temu, a klonowanie może przedłużyć istnienie rodzaju ludzkiego. Wygląda na to, że to jeszcze nie koniec ludzkich klonów „made by raelians”.

– O dwóch narodzonych dziewczynkach już wiecie. Kolejna trójka dzieci w lutym – oznajmiła kapłanka raelian.

Polskie Stowarzyszenie Medyków na Litwie informuje, że lekarze Stowarzyszenia udzielają nieodpłatnych konsultacji profilaktycznych w Domu Kultury Polskiej w Wilnie w siedzibie Stowarzyszenia w każdą środę od godz. 16 do 17. Wejście od ul. Kauno. Informacji można zasięgnąć pod numerem: 233 61 71. Oprócz tego w każdy 1 i 3 czwartek miesiąca w godz. 17-18 konsultuje onkolog-dermatolog Krystyna Rotkiewicz.



Witajcie! Dobrze, mam nadzieję, nam się dzieje w Nowym Roku. Mamy dobry humor, świetne nastroje, powodzenie i wiele prezentów! Cieszymy się, że jest jak jest, a jest dobrze, a nawet bardzo dobrze, a jeśli ktoś myśli, że jest źle, to się myli.

Legenda dla obojętnych



Posłuchajcie, moi mili! Legenda opowiada o Mędrkach, którzy jechali do Betlejem. Według niej było ich czterech: Kacper, Melchior i Baltazar, czwarty miał na imię Artaban. On także widział gwiazdę i postanowił podążać za nią. Zabrał ze sobą do sakwy szafir, rubin i perłę. Nie miał dużo czasu. Jego trzech przyjaciele czekali na niego długo w umówionym miejscu. Ale na drodze, którą jechał Artaban, leżał bardzo ciężko chory człowiek. I chociaż Artaban wiedział, że gdy się zatrzyma i pomoże biedakowi, to się spóźni na umówione miejsce i nie spotka swoich przyjaciół. Mimo to zatrzymał się i pomógł choremu.

Po wielu trudnościach przybył na umówione miejsce, ale jego przyjaciele odjechali. Teraz był sam. Potrzebował wielbłąda, by przejechać przez pustynię. Sprzedał więc swój szafir i kupił wielbłąda.

Gdy w końcu dotarł do Betlejem, okazało się, że Józef i Maryja zabrali Dzieciątko i pojechali do Egiptu uciekając przed żołnierzami Heroda. Artaban zatrzymał się w domu, gdzie mieszkała mama małego Jonatana, który miał zaledwie roczek. Bardzo bała się o życie swojego dziecka, bo żołnierze Heroda zabijali małe dzieci. Pewnego wieczoru żołnierze podeszli do drzwi jej domu. Artaban wyszedł do nich i dał dowódcy rubin, by nikt nie wchodził do środka. Dowódca wziął rubin i zostawił matkę z dzieckiem w spokoju. Matka była szczęśliwa, ale Artabanowi została tylko jedna perła, by podarować ją Jezusowi.

Przez długie lata jeździł i ciągle szukał Jezusa, ale na próżno. Zawsze komuś pomagał i dlatego się spóźniał. Po trzydziestu latach wreszcie dotarł do Jerozolimy. Był teraz stary i wyczerpany. Tego dnia, gdy przyjechał do miasta, ku swemu zdziwieniu Artaban usłyszał, że Jezus ma być ukrzyżowany. Może za tę jedną perłę mógłby uratować życie Jezusa? – pomyślał.

Gdy biegł na górę Golgotę, zobaczył dziewczynę, którą brutalnie popychali żołnierze. Podeszedł do niej, a ona opowiedziała mu swoją historię. Jej ojciec wpadł w wielkie długi i dlatego została sprzedana do niewoli. Artaban zahałał się, ale tylko na chwilę. Natychmiast wyjął swoją perłę, dał ją żołnierzom i dziewczyna została zwolniona. Ale już mu nic nie zostało. Teraz musiał iść do Jezusa z pustymi rękami.

Właśnie niebo zaczęło się ściemniać. Nagle wstrząsy poruszyły ziemię pod jego nogami. Domy zaczęły się kołysać. Dachówki zaczęły spadać. Jedna z nich uderzyła Artabana w głowę. Śmiertelnie zraniony walczył o życie. Chrystus zmarł, zanim Artaban wszedł na górę. Nigdy z Jezusem nie rozmawiał, nie mógł z nim chodzić i słuchać jego głosu. Jednak Artaban miał go zawsze za swojego Króla od momentu, gdy zobaczył gwiazdę. Zawsze nosił go w swoim sercu i myślach.

Wiecie, co zrobił Krzysiek, gdy zobaczył leżącego człowieka na ulicy? Pobiegł do budki telefonicznej i zadzwonił na pogotowie. Ludzie przechodzili obojętnie i myśleli, że był to pijany człowiek, który nie mógł iść i upadł na śnieg. A co się okazało? To był tata jego koleżanki z klasy, który na ulicy dostał zawału serca. Jeśli ktoś chce szukać Jezusa jak Artaban i Krzysiek, nie przejdzie obojętnie obok potrzebujących ludzi.

Zespołowi Redakcji!



Zdrowych, wesołych Świąt Bożego Narodzenia, wszelkiej pomyślności i szczęścia w życiu osobistym oraz zadowolenia z pracy w nadchodzącym 2003 roku! – życzą uczniowie ze szpitala przy Szosie Niemeczyńskiej nr 7

Dziękuję serdecznie w imieniu całej redakcji za miłe pozdrowienia i wzajemnie życzę wszystkiego najlepszego w Nowym Roku, a przede wszystkim dużo, dużo, dużo i jeszcze tysiąc razy dużo zdrowia. Wracajcie do domów jak najszybciej! Wasze rysunki są wspaniałe! Dawno nie widziałam prac tak starannie wykonanych i naprawdę mistrzowskich!



Cha! cHa! cHa!

Czy ten zegarek chodzi? – pyta klient.
– Nie, trzeba go nosić – odpowiada sprzedawca.

Polska

Zmiany w rządzie

"Zmiany w rządzie są częścią demokracji – nie ma w nich nic nadzwyczajnego" – mówił prezydent Aleksander Kwaśniewski, dokonując na wniosek premiera Leszka Millera zmian w gabinecie.

Na stanowisko ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej został powołany Jerzy Hausner, na ministra skarbu Sławomir Cyttrycki a Lecha Niukołskiego na członka Rady Ministrów. Będzie odpowiedzialny za przygotowania do przeprowadzenia zbliżającego się referendum akcesyjnego. Jednocześnie prezydent odwołał dotychczasowych szefów resortów: gospodarki – Jacka Piechotę oraz skarbu – Wiesława Kaczmarka. Odchodzącym ministrom prezydent wręczył wieczne pióra mówiąc, że władza jest chwilowa, a pióra są wieczne. Nowi członkowie gabinetu otrzymali teczki.

Półacy odkryli planetę

Jeden z obiektów zaobserwowanych przez polskich astronomów w 2001 r. jest planetą.

Potwierdzili to badacze amerykańscy podczas kongresu Amerykańskiego Towarzystwa Astronomicznego – poinformował prof. Andrzej Udalski z Instytutu Obserwatorium Astronomicznego UW. Astronomowie szacują, że planeta ta jest około 1,3 raza większa niż Jowisz, ale waży mniej niż on, gęstością przypominając Saturna. Jej gwiazda znajduje się około 5 tysięcy lat świetlnych od Ziemi.

Powodzi nie ma...

Na Dolnym Śląsku nie ma zagrożenia powodzią – rzeki nie przekraczają nigdzie stanów alarmowych, choć ich poziom wznosi się do stanów ostrzegawczych.

Stany ostrzegawcze przekroczone są na Ślęzie, Odrze i Nysie Łużyckiej, ale sytuacja nigdzie – jak zapewnia dyżurny Centrum Zarządzania Kryzysowego przy Wojewodzie Dolnośląskim – nie jest poważna. Jedynie na punkcie pomiarowym w Trestnie występuje zator lodowy, ale i tam sytuacja jest pod kontrolą. Sytuacja jest monitorowana również w okolicach Prochowic, gdzie wczoraj, przy użyciu ładunków wybuchowych, zlikwidowano krę lodową spiętrzącą wodę w rzece na wysokości miejscowości Kawice.

... ale dziki utonęły

Osiem dzików utonęło w Warcie, po tym jak weszły na lód pokrywający rzekę.

Do zdarzenia doszło w okolicach ujścia Warty do Odry, w Kostrzynie. Straż pożarna otrzymała zgłoszenie od okolicznych mieszkańców, że na lodzie znajduje się stado dzików. Pomimo natychmiastowego przybycia na miejsce, zwierzętom nie udało się pomóc. Dosłownie na oczach strażaków pod zwierzętami zarwał się lód.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował
Aleksander Borowik

Irak: Inspektorzy potrzebują kilku miesięcy, by zakończyć swą misję

Przygotowania do ewentualnej wojny

"Inspektorzy rozbrojeniowi ONZ, oskarżeni przez Saddama Husajna o szpiegostwo, we wczoraj normalnie kontynuowali misję w Iraku. Potrzebują jeszcze kilku miesięcy, by zakończyć swą misję" – powiedział wczoraj dyrektor Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) Mohamed El-Baradei.

"Za wcześniej jeszcze na wyciągnięcie wniosków. Sądzę, że potrzebujemy jeszcze kilku miesięcy, zanim będziemy mogli to uczynić" – zastrzegł w wywiadzie dla amerykańskiej telewizji ABC.

"Mogę powiedzieć, że czynimy postępy, że nie widzieliśmy jeszcze dowodów, które wskazywałyby, że (Irakijczycy) wznowili tajny program nuklearny" – dodał.

"Inspekcje zajmują czas"

Inspektorzy ONZ i MAEA mają sprawdzić, czy Bagdad mówi prawdę, twierdząc, że zaprzestał produkcji broni biologicznej, chemicznej, nuklearnej i zakazanych rakiet dalekiego zasięgu. Zdaniem USA, zapewnienia irackie są fałszywe.

Na pytanie, czy USA, które rozmieszczają swe wojska w Zatoce Perskiej, pozostawia inspektorom dość czasu El-Baradei odparł, że ma taką nadzieję.

"Inspekcje zajmują czas. Sądzę, że będzie to leżało w interesie wszystkich, jeśli zdołamy rozbroić Irak w wyniku inspekcji i uniknąć wojny" – dodał dyrektor MAEA. Szef inspektorów ONZ Hans Blix ma 27 stycznia przedstawić Radzie Bezpieczeństwa raport z pracy misji rozbrojeniowej w Iraku. Wielu ekspertów sądzi, że wojna może się rozpocząć po tym terminie, w lutym.

Powołanie rezerwistów w Wielkiej Brytanii

Media brytyjskie zapowiadają rychłe powołanie tysięcy rezerwistów.

Liczba Rosjan na Ukrainie spadła o niemal 27 proc.

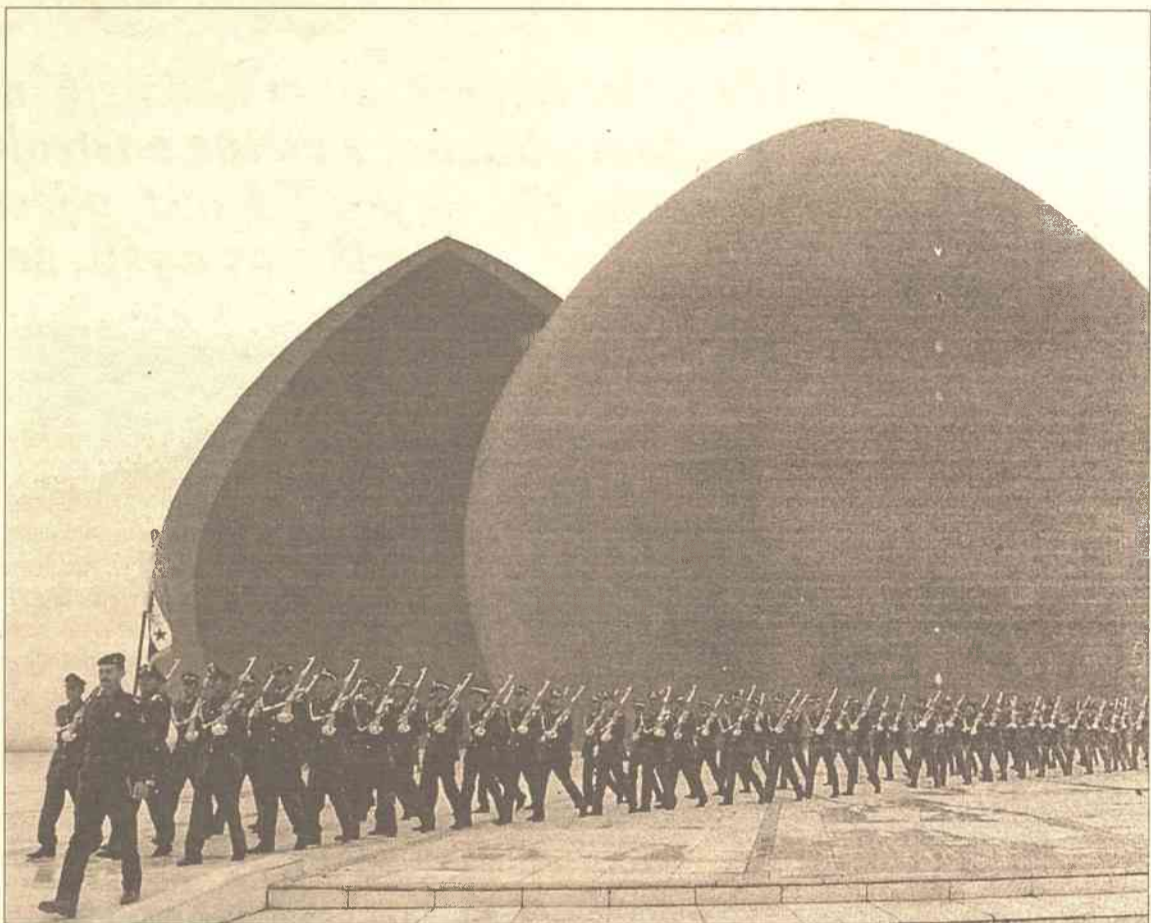
Ukraińcy "nawracają się"

O 27 proc. spadła w ciągu 10 lat liczba obywateli Ukrainy przyznających się do rosyjskiej narodowości – podał ukraiński Państwowy Komitet Statystyki, powołując się na dane spisu powszechnego przeprowadzonego pod koniec 2001 r.

Spis wykazał, że rok temu na Ukrainie mieszkało 48,457 mln osób, z czego narodowość rosyjską podało 8,334 mln, co oznacza spadek o niemalże 27 proc. w stosunku do roku 1989, kiedy odbył się poprzedni spis. Rosjanie stanowią obecnie 17,3 proc. obywateli Ukrainy (22,1 proc. w 1989 r.).

W ostatnim czasie nie było masowej emigracji Rosjan z Ukrainy. Specjaliści tłumaczą ten zaskakujący wynik spisu tym, że w 1989 roku wielu Ukraińców podawało narodowość rosyjską, co w powszechnym mniemaniu mogło ułatwić karierę w zdominowanym przez Rosjan ZSRR. Teraz nie ma takiej konieczności, stąd liczba Ukraińców zwiększyła się kosztem "byłych" Rosjan. Potwierdza to opinię liczbą obywateli o narodowości ukraińskiej.

Jest ich 37,541 mln (77,8 proc.), czyli 100,3 proc. w stosunku do roku 1989. Tymczasem na Ukrainie od



Irakijczycy demonstrują tymczasem gotowość obrony kraju przed atakiem USA, urządzając parady i pokazy siły

Fot. EPA-ELTA

stów w ramach przygotowań do ewentualnej interwencji przeciwko Irakowi.

Irakijczycy demonstrują tymczasem gotowość obrony kraju przed atakiem USA, urządzając parady i pokazy siły.

Według brytyjskich mediów, minister obrony Geoff Hoon ma poinformować o powołaniu tysięcy rezerwistów w ramach przygotowań do ewentualnej interwencji w Iraku. Resort obrony odmówił skomentowania tych doniesień, ale nieoficjalnie mówi się, że Hoon złoży oświadczenie w tej sprawie we wtorek po południu w Izbie Gmin. "Times" i BBC dowiadują się, że planowane jest powołanie 5-7 tysięcy rezerwistów.

Francja daje sygnał

Prezydent Francji Jacques Chirac zaapelował do francuskiej armii, by "była przygotowana na wszelkie ewentualności", co odczytano jako sygnał, że w przypadku operacji militarnej w Iraku Francja weźmie w niej udział.

Francja dotychczas powtarzała wielokrotnie, że wojna z Irakiem byłaby "ostateczną ostatecznością", i że tylko Rada Bezpieczeństwa ONZ ma prawną możliwość zmobilizowania wspólnoty międzynarodowej do wystąpienia przeciwko Irakowi.

Armia turecka chce wysłać ok. 20 tys. żołnierzy na północ Iraku dla zapewnienia bezpieczeństwa

swej granicy w razie amerykańskiej operacji zbrojnej – napisał wczoraj turecki dziennik "Radikal".

Do udziału w samej operacji wojskowej USA przeciw Irakowi Turcja się nie pali. Deklaruje, że zanim podejmie decyzję, poczeka na rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Tysiące uzbrojonych w karabiny Irakijczyków – mężczyzn i kobiet – przeszło wczoraj ulicami miasta Bakuba, 40 km na północny wschód od Bagdadu – demonstrując gotowość obrony kraju przed atakiem USA. Parada irackich ochotników stanowiła część obchodów Dnia Wojska, a zarazem pokaz siły, adresowany do Waszyngtonu.

Al-Zawahri z Al-Kaidy wzywa do kontynuowania dżihadu

"Zabijając Amerykanów i innych wrogów"

Jeden z przywódców Al-Kaidy Ajman al-Zawahri w przypisywanym mu liście, który opublikowano wczoraj, wezwał muzułmanów do kontynuowania dżihadu (świętej wojny), by zabijać Amerykanów i innych "wrogów Boga".

List zastępcy Osamy bin Ladena przekazał wychodzącej w Londynie arabskiej gazecie "al-Hajaj" islamski prawnik, który zapewnia, że dokument jest autentyczny.

"Na Boga, nie brońcie nowym muzułmańskim duszom przyłączenia się do dżihadu, który oznacza zabijanie wszystkich Amerykanów,

tak jak oni zabijają nas. Wiem, że dżihad przeciwko wrogom Boga, którzy nas zabijają, musi mieć swoją cenę, ale bez względu na to, jaka ona jest, jest bardzo niska, jeśli zadowala Boga i pomoże nam wejść do nieba" – głosi domniemany list al-Zawahriego.

Miejsce pobytu al-Zawahriego, podobnie jak bin Ladena, jest nieznanne od amerykańskiej kampanii wojskowej w Afganistanie.

Niektórzy twierdzą, że obaj przywódcy Al-Kaidy ukrywają się razem i planują nowe ataki na Stany Zjednoczone.

Korea Południowa

Manifestacja poparcia

Mimo 18-stopniowego mrozu ponad 100 tys. osób uczestniczyło wczoraj w Phenianie w manifestacji poparcia dla armii północnokoreańskiej – podała oficjalna agencja rządowa KCNA.

Na czele pochodu kierującego się na plac Kim Ir Sena szedł premier Hong Song Nam.

Manifestanci podkreślali wierność "rewolucyjnemu dowództwu Kim Dzong Ila, popieranemu przez

armię". Jak podała oficjalna agencja rządowa przewodniczący ludowego komitetu stolicy Riang Man Gil podkreślił "konieczność uznania przez mieszkańców Phenianu spraw wojskowych za najważniejsze w kraju", wezwał do "podejmowania wysiłków, by zwiększyć zdolność do obrony narodowej" i do "powiększenia liczby tych, którzy aktywnie pomagają armii".

Spacerkiem po targowiskach wileńskich

Mróz „do góry”, ceny w dół

Tegoroczne styczniowe mrozy poniekąd poważnie utrudniły życie w całej republice, w tym również na targowiskach wileńskich.

Wczoraj w godzinach porannych zarówno na Rynku Kalwaryjskim, jak i na targowisku „Hale” prawie wszystkie stragany pod gołym niebem były puste. Jedynie tu ówdzie stała jakaś „babcia”, która próbowała sprzedać pastę do zębów, krem do rąk lub papier toaletowy. Jedną ze starszych emerytek próbowała „wystawić” parę małych słoiczków marynowanego szczawiu i buraczków, ale zanim się „ogładnęła”, słoiczki od mrozu pękły. Zdenerwowana kobieta szybko zwinęła swój „interes” i poszła do domu.

Precz z wegetarianizmem

W związku z obniżeniem akcyzy na artykuły spożywcze, a głównie na mięso, już od nowego roku taniej kupujemy, zarówno w sklepach, jak i na bazarach, wszelkie mięso świeże, szczególnie wieprzowinę i drób. W sklepach np. kilogram farszu „naminis” kosztował 5,80 Lt, tymczasem na Rynku Kalwaryjskim 6 litów, a na targowisku „Hale” nawet 5,50 Lt. Kilogram świeżego, dość ładnego, boczek można było wczoraj kupić za 4,50, a nawet taniej. Ceny schabu wahały się od 11 do 12 litów. Stosunkowo tania była także cielęcina, choć nie było jej wiele. Najtrudniej jednak było kupić ładną wołowinę, choć droga nie była.

Ogólnie ostatnio na wszystkich rynkach coraz bardziej dominuje wieprzowina. Może nie jest ona najzdrowsza, ale jednak w tej chwili najtańsza.

Wygląda na to, że niektórzy z nas, wbrew naszej woli, będą zmuszeni zrezygnować z diety i przestawić się na mięso. Trudno uwierzyć, że w tej chwili kilogram śledzia i ryby kosztują dwa razy drożej niż kilogram dobrej świeżej szynki. Podobnie jest z serami białymi. Żółte natomiast są jeszcze droższe. Niemal tragicznie było wczoraj z jajkami. Kioski wprawdzie były czynne i oferowały kilka gatunków jaj, jednak pasywni byli kupujący. Wielu z nich obawiało się, że nie potrafią tego produktu donieść do domu – zamiast świeżych jaj mogą przynieść mrożone, a z tym nie bardzo wiadomo co zrobić.

Rosną ceny paliw

Świat faluje, ropa też

W tym tygodniu na Litwie już po raz drugi w tym roku wzrosły ceny paliw – na stacjach paliwowych podrożała benzyna A92 i A95. Przedstawiciele przedsiębiorstw handlu detalicznego paliwami tłumaczą skok cen nieprzychylnymi tendencjami na rynku światowym.

7 stycznia w Wilnie cena litra benzyny A92 wahała się od 2,41 do 2,47 Lt, marki A95 – od 2,46 do 2,52 Lt, a oleju napędowego – od 2,20 do 2,27 Lt. Paliwo tradycyjnie taniej kosztowało na automatycznych stacjach paliwowych.

„Na wzroście cen paliwa zaważyły tendencje światowe na rynku naftowym” – powiedział kierownik działu handlu detalicznego spółki



Mróz skuli ręce sprzedawców i klientów

Zamiast ziemniaków – makarony

Tragiczny okres nastał dla tych, którzy się nie zaopatrzyli na zimę w ziemniaki, buraczki lub marchewkę.

Niestety, w czasie tych mrozów za żadną cenę nikt nie kupi na żadnym targowisku ani jednego ziemniaka, nie mówiąc już o owocach. Warzywa bowiem sprzedaje się zwykle na stołach pod gołym niebem, a w tej chwili „gołe niebo” nie jest przychylnie dla handlarzy warzywami.

Jedynym wyjściem w tej sytuacji są sklepy, gdzie ceny nie są zbyt atrakcyjne. Kto więc ma większy portfel, może się wybrać do sklepu, kto ma bardziej skromny, musi się zadowolić zwykłym makaronem lub kaszą.

Gwoli sprawiedliwości warto powiedzieć, że ostatnio lekarze coraz częściej zalecają wszelkie rodzaje kasz. Jest wprawdzie jeszcze jeden wariant – jeśli ktoś ma własną działkę bądź ogródek, z pewnością ma jakieś kabaczki, cukinie lub dynie, a z tego wszak można wyczerować wspaniałe dania.

Majtek też nie było

Wszyscy doskonale o tym wiedzą, że niemal na wszystkich wileńskich bazarach w kioskach i na straganach można praktycznie kupić wszystko: od pasty do zębów aż po futro. Wczoraj, z powodu dużego mrozu, pustki były nie tylko na straganach, prawie wszystkie kioski były nieczynne. Jeśli ktoś chciał kupić ciepłe rajstopy, spodnie albo ciepłe „niewymowne”, to od wczesnego ranka był skazany na fiasko. Słowem, mróz sparaliżował niemal wszystko. Dlatego uprzedzamy, że w okresie zimowym nie warto wybierać się na targowiska na większe zakupy. Jedynym i tanim zakupem może być w tej chwili świeże mięso. Niestety, ceny wędlin pozostają raczej na dawnym poziomie.

Natomiast ceny ryb i śledzi ciągle są dość wysokie, a nawet lekko rosły. I jeszcze jedna ciekawostka. Ponoć, jeśli na Trzech Króli jest mróz, to będzie on trwał, z małymi przerwami, do 17 marca. Jeżeli to ludowe przysłowie sprawdzi się, to prawdopodobnie nie będziemy mieli lekkiego życia.

Julitta Tryk

Ceny żywności na targowiskach wileńskich

Ceny w litach za 1 kg lub 1 litr	Rynek Kalwaryjski	Rynek „Hale”
Mięso i wędliny		
Szynka wieprzowa z kością	7;	6-6,50
Szynka wieprzowa bez kości	7,50-8;	7,50
Żeberka wieprzowe	8;	6,50-7
Wołowina bez kości	8;	7,50
Wołowina z kością	5,50-7;	4,50-6,50
Wątróbka wieprzowa	5;	3,90-4,50
Wątróbka wołowa	5,50;	4,5-20
Baranina	17;	16
Cielęcina bez kości	11,50-12;	10-11
Cielęcina z kością	8;	7-7,50
Żeberka cielęce	7-8;	8
Boczek wieprzowy świeży	4,50-6;	3,50-4,50
Schab	11,50-12;	11,50
Karkówka	10-11;	9,50-11
Stonina solona	5-7;	4,50-6
Stonina świeża	5-7;	4,50-7
Kurczaki mrożone	5,30-5,80;	5,20-5,90
Kurcze udka	5,80;	5,20
Wątróbka kurza	6,50;	6
Udka indyjskie świeże	12	-
Nóżki indyjskie świeże	8	-
Filety z indyka świeże	17	-
Mrożone indyjskie kawałki	6;	5,50
Indyjska szynka wędzona	16;	14,90
Jelita grube (1m)	2;	2
Jelita cienkie (1m)	1;	1
Sadło	2,50-3;	2-2,50
Kurczaki świeże	7-7,50;	7
Kurczaki wędzone	7;	6,50-7,50
Kurcze udka wędzone	7; 6,50-7	-
Szynka wędzona	15-17;	16
Kielbasy wędzone	10-32;	9,90-27
Polędwica wędzona	16-18;	15-17
Stonina wędzona	6-12;	4,50-12
Boczek wędzony na gorąco	12-13;	11-12
Boczek wędzony na zimno	12-13;	13
Nabiał		
Mleko	1;	1
Twaróg	4-5;	4
Śmietana	6,80;	6-6,40
Jajka	2,48-2,80;	2,40-2,89
Jajka wiejskie	4;	3,50-4

J. T.

Bronislovas Lubys pozostaje wierny "Vilniaus bankas" –

"Trzyma się dobrze"

"Chociaż mamy wielkie obroty, nie zamierzamy tego robić" – na wczorajszym posiedzeniu Litewskiej Konfederacji Przemysłowców (LKP) powiedział jej prezydent i szef koncernu „Achemos grupę” Bronislovas Lubys.

Poinformował on, że aczkolwiek rozliczenia przedsiębiorstw zarządzanych przez „Achemos grupę” za pośrednictwem „Vilniaus bankas” sięgają kilkudziesięciu milionów litów, żadnych zakłóceń w wykonaniu zleceń nie było.

Prezydent „Vilniaus bankas” Julius Niedvaras po raz kolejny zapewnił przemysłowców kraju, że

sytuacja banku jest dobra, a rok 2002 był pomyślny.

– Koniec roku byłby bardziej udany, gdyby nie to wydarzenie – stwierdził Niedvaras, komentując wpływ rozszerzonej w grudniu pogłoski o rzekomej niestabilnej sytuacji banku.

Jak poinformował Niedvaras, czysty zysk „Vilniaus bankas” w 2002 r. przekroczył 100 mln Lt.

Prezydent „Vilniaus bankas” stwierdził, że w filiach banku w tym tygodniu w zasadzie nie ma kolejek, które były, gdy niektórzy wystraszeni klienci banku postanowili zerwać umowy o lokatach i wycofać pieniądze. (BNS)

Znowu straty

Celnicy „nawalili”

W 2002 r. Litewski Urząd Cel do budżetu państwowego zebrał 3,136 mld Lt cła i podatków – o 56,5 mln Lt (1,8 proc.) mniej niż planowano.

W ub. roku, w porównaniu z 2001 Urząd Cel uzbierał podatków o 385 mln Lt (14 proc.) więcej, informuje wydział łączności ze społeczeństwem Departamentu Cel.

Na początku 2002 r. Urząd Cel zobowiązany był zebrać 3 mld Lt, a we wrześniu to zadanie zostało zwiększone o 193 mln Lt.

Jak głosi komunikat, planu zebrania podatków Urząd Cel nie wy-

konał, gdyż do Litwy mniej sprowadzono benzyny i oleju napędowego, a od października, gdy Rosja podniosła cła na samochody starsze niż 7 lat, zmniejszył się też import samochodów osobowych.

Zaważyło również i to, że na niektóre towary (czekoladę, kawę, biżuterię) zniesiono akcyzę, a także w ub. roku zmienił tryb opłaty akcyzy – od lipca 2002 r. za towary, przechowywane w magazynach akcyzowych, akcyzę administruje Państwowa Inspekcja Podatkowa. (BNS)

(BNS)

Sprintem

• Wyniki spotkań ligi NHL: New York Rangers – Ottawa Senators 2:5, Columbus Blue Jackets – Nashville Predators 1:5, Minnesota Wild – Los Angeles Kings 2:3, San Jose Sharks – Edmonton Oilers 5:5.

• Wyniki meczów ligi NBA: Boston Celtics – Washington Wizards 95:100, Philadelphia 76ers – Indiana Pacers 104:105, Orlando Magic – New York Knicks 103:100, Cleveland Cavaliers – Milwaukee Bucks 94:106, Atlanta Hawks – New Jersey Nets 94:101, Detroit Pistons – Toronto Raptors 82:74, Memphis Grizzlies – New Orleans Hornets 106:102, Chicago Bulls – Utah Jazz 113:98, Dallas Mavericks – Denver Nuggets 86:71, Golden State Warriors – Miami Heat 99:85.

• Brazylijski piłkarz Romario oświadczył, że w klubie, z którym w najbliższym czasie zawrze kontrakt, zakończy karierę. Piłkarz może zostać we Fluminense, gdzie grał ostatnio lub przenieść się do lokalnego rywala tego zespołu – Flamengo. Trzy lata temu Romario został wyrzucony z tego ostatniego klubu za to, że bez pozwolenia spędził noc w dyskotekce. W swojej karierze Romario, który 29 stycznia kończy 37 lat, grał m. in. w Barcelonie, Valencii i PSV Eindhoven. W 1994 roku wraz z reprezentacją Brazylii zdobył mistrzostwo świata.

• Grający w Werderze Brema Brazylijczyk Ailton został uznany w ankiecie magazynu „Kicker” najcenniejszym piłkarzem Bundesligi na półmetku sezonu 2002/03. W głosowaniu wzięło udział 242 zawodników ekstraklasy niemieckiej. Ailton, który w pierwszych 17 meczach obecnego sezonu zdobył 13 bramek, otrzymał 23 procent głosów. Drugie miejsce zajął Michael Ballack z Bayernu Monachium, na którego głosowało 18 procent piłkarzy. Trzeci z wynikiem 10 procent głosów był Tomasz Rosický z Borussia Dortmund.

• Nigeria jest szóstym krajem, który zgłosił swoją kandydaturę do organizacji mistrzostw świata w 2010 roku. O północy z 31 grudnia na 1 stycznia upłynął termin zgłaszania wniosków. Dzień wcześniej swoją kandydaturę zgłosiła Tunezja, a w ostatnim dniu ubiegłego roku do siedziby FIFA dotarła oferta Nigerii. Wyboru organizatora dokonał komitet wykonawczy FIFA na posiedzeniu, które odbędzie się w kwietniu 2004 roku. FIFA już wcześniej postanowiła, że finałowy turniej MŚ w 2010 roku odbędzie się w Afryce, w myśl zasady przyznawania organizacji tej imprezy poszczególnym kontynentom po kolei.

• Dwaj piłkarze pierwszoligowego klubu francuskiego Stade Rennes zostali ukarani przez trenera za grę na playstation – poinformował jeden z portali internetowych. Szkoleniowiec klubu z Rennes Vahid Halilhodzic zakazał zawodnikom zabierania na spotkania wyjazdowe konsol do gier. 50-letni trener podjął taką decyzję po tym, jak kilka tygodni temu dowiedział się, że piłkarze grają do późnych godzin wieczornych na playstation w przeddzień meczów. Dwaj zawodnicy, których nazwisk nie ujawniono, bawili się co prawda grą w piłkę nożną, ale trener postanowił ukarać ich finansowo.

Turniej Czterech Skoczni

Triumf Ahonena, Małysz trzeci

Fin Janne Ahonen wygrał 51. edycję Turnieju Czterech Skoczni. Drugi był Niemiec Sven Hannawald, a trzecie miejsce zajął Adam Małysz.

Czwarty, ostatni konkurs Turnieju Czterech Skoczni w Bischofshofen wygrał Norweg Bjoern Romoeren, który wyprzedził Svena Hannawalda i Austriaka Andreasa Koflera, którzy ex aequo zajęli drugie miejsce. Małysz zajął siódmą pozycję.

Konkurs poprzedziły kwalifikacje, które z powodu złych warunków atmosferycznych nie odbyły się w niedzielę. W Święto Trzech Króli pogoda nie przeszkadzała skoczkom.

Ze względu na fakt, że kwalifikacje odbyły się tuż przed zawodami głównymi, organizatorzy zdecydowali się zrezygnować z systemu KO, według którego w pierwszej serii rywalizowali w parach.

Na własnej skoczni rewelacyjnie

spisywali się młodzi Austriacy. Jako pierwszy granicę 130 metrów pokonał Thomas Morgenstern, który skoczył 132,5 i z notą 140,5 pkt długo prowadził. O pół metra dalej wylądował 18-letni Florian Liegl. Jego noty za styl były równie wysokie jak Morgensterna i pozwoliły mu objąć prowadzenie. Najdłuższy skok pierwszej serii oddał Norweg Sigurd Pettersen, który uzyskał 134,5 m, jednak kłopoty przy lądowaniu sprawiły, że otrzymał niższą notę łączną niż objął młodzi Austriacy.

Małysz, mimo porównywalnej z innymi skoczkami prędkości na zjeździe na próg, osiągnął 119,5 m i z notą 114,1 po pierwszej serii zajmował dopiero 20. miejsce. Równie słabo z czołówki zaprezentował się jeszcze lider klasyfikacji generalnej PŚ Austriak Martin Hoellwarth i jego rodak Andreas Goldberger.

Lider klasyfikacji TCS Fin Janne Ahonen uzyskał 130 m i po pierwszej serii zajmował czwarte miejsce.

Tym samym praktycznie zapewnił sobie zwycięstwo w 51. edycji tradycyjnej imprezy.

W drugiej serii Małysz skoczył zdecydowanie lepiej. W dobrym stylu osiągnął 133,0 m i długo utrzymywał się na pierwszym miejscu.

Ostatni konkurs TCS wygrał niespodziewanie Norweg Bjoern Einar Romoeren, który oddał dwa równe, wysoko ocenione przez sędziów skoki. Wyprzedził Hannawalda i Koflera, który wspólnie stanęli na drugim stopniu podium. Małysz awansował aż o 13 pozycji i w Bischofshofen uplasował się na siódmej pozycji. Napiecia nie wytrzymali prowadzący po pierwszej serii młodzi Austriacy.

Wyniki konkursu w Bischofshofen: 1. Bjoern Einar Romoeren (Norwegia) 263,1 pkt (126,5 m-130,5 m); 2. Andreas Kofler (Austria) 262,4 (125,5-130,0); 3. Sven Hannawald (Niemcy) 262,4 (128,5-127,0); 4. Janne Ahonen (Finlandia) 259,3

(130,0-123,5); 5. Sigurd Pettersen (Norwegia) 257,0 (134,5-123,0); 6. Thomas Morgenstern (Austria) 255,5 (132,5-120,0); 7. Adam Małysz (Polska) 253,0 (119,5-133,0); 8. Primož Peterka (Słowenia) 252,3 (128,5-122,5); 9. Florian Liegl (Austria) 250,5 (133,5-116,5); 10. Roberto Cecon (Włochy) 248,1 (126,0-123,5).

Klasyfikacja końcowa 51. Turnieju Czterech Skoczni: 1. Ahonen 999,9 pkt; 2. Hannawald 976,3; 3. Małysz 959,7; 4. Kofler 957,6; 5. Peterka 954,7; 6. Roar Ljøekelsoey (Norwegia) 949,3; 7. Martin Hoellwarth (Austria) 945,6; 8. Liegl 934,2; 9. Andreas Goldberger (Austria) 923,0; 10. Morgenstern 912,8.

Klasyfikacja Pucharu Świata: 1. Ahonen 682 pkt; 2. Hoellwarth 650; 3. Małysz 557; 4. Andreas Widhoelzl (Austria) 500; 5. Hannawald 476; 6. Pettersen 470; 7. Peterka 462; 8. Goldberger 418; 9. Kofler 403; 10. Michael Uhrmann (Niemcy) 355.

Rajd Dakar

Masuoka na czele

Ubiegłoroczny triumfator imprezy, Japończyk Hiroshi Masuoka wyprzedził Francuza Stephane'a Peterhansela (obydwaj Mitsubishi) w klasyfikacji kierowców samochodów po piątym etapie 25. Rajdu Dakar.

Masuoka była najlepszy na trasie z Tozeur do El Bormy. Na odcinku specjalnym długości 285 km wyprzedził Peterhansela o dwie minuty i 20 sekund. W klasyfikacji generalnej Japończyk prowadzi o 55 s.

Polska załoga Łukasz Komornicki i Rafał Marton awansowała w klasyfikacji generalnej z 49. pozycji na 18.

Gorzej powodzi się litewskim załogom, które startują na samochodach Toyota. Najlepszy z trójki Arūnas Lekavičius etap zakończył na 67. miejscu i klasyfikacji generalnej awansował na 68. pozycję. Gintas Petkus etap zakończył jako 97, a w „generalce” jest na 96 pozycji. Aurelijus Petraitis metę osiągnął jako 110 i po pięciu etapach jest 109.

W rywalizacji motocyklistów nadal najlepiej spisuje się Francuz Richard Sainct (KTM), który jest liderem rajdu po pięciu etapach.

Spadek z siódmej na 12. pozycję wśród motocyklistów odnotował Marek Dąbrowski. Natomiast Jacek Czachor (obydwaj KTM) jest 26.

Dobrze jadą także Niemiec Klaus Bauerle i Jarosław Kazberuk, załoga ciężarówki Mercedes Uni-



Samochody Mitsubishi jadą nie tylko efektywnie, ale i szybko

Fot. EPA-ELTA

mog, których głównym zadaniem jest udzielanie pomocy pozostałym zawodnikom ekipy Orlen Team.

Wyniki piątego etapu (285 km):

Motocykle (wszyscy KTM): 1. Richard Sainct (Francja) 2:41.42; 2. Fabrizio Meoni (Włochy) strata 17 s; 3. Joan Nani Roma (Hiszpania) 3:17; 4. Cyril Despres (Francja) 7:08; 5. Alfie Cox (RPA) 7:29;...; 15. Marek Dąbrowski (Polska) 22:15; 24. Jacek Czachor (Polska) 36:44. **Samochody:** 1. Hiroshi Masuoka (Japonia/Mitsubishi) 2:31.59; 2. Stephane Peterhansel (Francja/Mitsubishi) 2:20 s; 3. Kenji-

ro Shinozuka (Japonia/Nissan) 8:14; 4. Gregoire de Mevius (Belgia/BMW) 11:42; 5. Miki Biasion (Włochy/Mitsubishi) 14:21;...; 14. Łukasz Komornicki (Polska/Mitsubishi) 27:34; 67. Arūnas Lekavičius (Litwa/Toyota) 1:30.22; 97. Gintas Petkus (Litwa/Toyota) 2:24.28; 110. Aurelijus Petraitis (Litwa/Toyota) 3:49.32. **Ciężarówki:** 1. Karel Loprais (Czechy/Tatra) 3:27.40; 2. Władimir Czaguin (Rosja/Kamaz) 5:3 s; 3. Firdaus Kabirow (Rosja/Kamaz) 6:20;...; 7. Klaus Bauerle, Jarosław Kazberuk (Niemcy, Polska/Mercedes) 34.51.

Klasyfikacja generalna:

Motocykle: 1. Sainct 3:50.11; 2. Meoni 2:25; 3. Roma 4:16; 4. Despres 7:30; 5. Cox 8:39;...; 12. Dąbrowski 25:48; 26. Czachor 46:33. **Samochody:** 1. Masuoka 3:37.25; 2. Peterhansel 55; 3. Shinozuka 10:49; 4. de Mevius 11:57; 5. Biasion 15:08;...; 18. Komornicki 44:22; 68. Lekavičius 2:02.31; 96. Petkus 2:53.09; 110. Petraitis 4:36.21. **Ciężarówki:** 1. Czaguin 4:54.50; 2. Loprais 1:21; 3. Johannes de Rooy (Holandia/DAF) 5:53;...; 7. Bauerle, Kazberuk 38.14.

Zmiany w zarządzie Lazio

Koniec ery Cragnottiego

„Koniec ery Cragnottiego” – głosi tytuł największej sportowej włoskiej gazety „La Gazzetta dello Sport”. Dzisiaj ma zostać zaprezentowany nowy zarząd rzymskiego Lazio, w którym powinien się znaleźć trener Roberto Mancini.

W piątek po 12 latach sprawowania suwerennych rządów do dymisji podał się prezes i współwłaściciel rywala krakowskiej Wisły w czwartej rundzie piłkarskiego Pucharu UEFA 62-letni przedsiębiorca Sergio Cragnotti.

Pod jego kierownictwem Lazio w 2000 roku sięgnęło po tytuł mistrza Italii, a obecnie, mimo poważ-

nych kłopotów finansowych, zajmuje trzecie miejsce w tabeli Serie A.

Głównym sponsorem klubu jest rodzinne przedsiębiorstwo Cragnottich – notowana na giełdzie firma Cirio, której długi ocenia się na 104,8 miliona euro.

Dymisja Cragnottiego zbiegła się w czasie z decyzją konsorcjum bankowego „Capitalia”, które zgodziło się podjąć walkę o uratowanie zagrożonemu bankrutem klubu. Do kasy klubu ma niezwłocznie trafić zastrzyk gotówki w wysokości 20-25 milionów euro. Ma to zapobiec konieczności sprzedaży najlepszych piłkarzy oraz po-

zwolić na niezwłoczne uregulowanie koniecznych płatności.

Nowy zarząd Lazio powinien zostać ogłoszony dzisiaj. Jest niemal pewne, że sternikiem klubu zostanie prawnik Ugo Longo, były przewodniczący Komisji Antydotyngowej Włoskiego Komitetu Olimpijskiego, który od 1998 roku zasiada w zarządzie klubu.

Longo uchodzi za bliskiego przyjaciela rodziny Cragnottich, ale jego osobę popiera konsorcjum

bankowe, które zdecydowało się zainwestować w klub.

Włoska prasa spekuluje, że obok Longo w zarządzie Lazio znajdą się: dotychczasowy menedżer generalny AC Parma Luca Baraldi, trener Roberto Mancini oraz co najmniej dwaj wybitni ekonomiści.

Mancini będzie pierwszym włoskim trenerem, który wejdzie do zarządu prowadzonego przez siebie klubu. Będzie odpowiedzialny za politykę transferową.



ŚRODA 8. I



6.00 Dzień dobry
8.00 Agencja SOS
8.30 Dziecięcy klub
9.00 Dla dzieci
9.20 Przy kawie
10.10 S. „Klan”
10.35 S. „Kleopatra”
11.25 Koncert jubileuszowy na cześć królowej brytyjskiej
14.35 Dla dzieci
14.55 Godzina małych gwiazd
16.10 Złap kąś
17.00 Wiadomości
17.10 S. „Klan”
17.40 Przy kawie
18.30 Wiadomości
19.00 Agencja SOS
19.30 Gra „Weto”
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
20.50 Przedsiębiorczość
21.00 Klub prasowy
21.59 Loteria „Perlas”
22.00 Dom kultury
23.00 Wiadomości
23.05 Podróże
23.30 S. „Komisarz Balk”

6.45 Telewizja rowerowa
7.00 S. „Walka smoków”
7.20 S. „Mali Tom i Jerry”
7.45 Filmy anim.
8.30 S. „Soledada”
9.20 S. „Dziki anioł. Powrót”
10.05 Nurty
11.35 S. „Mali Tom i Jerry”
11.50 Maximania
12.00 Telewizja rowerowa
12.15 S. „Straż miejska”
13.00 Komedia „Maska”
14.45 S. „Tom i Jerry”
15.00 Film anim.
15.25 S. „Walka smoków”
15.50 S. „Magia miłości”
16.45 Soledada
17.40 S. „Dziki anioł. Powrót”
18.45 Wiadomości
19.10 Wybacz
20.00 Telewizja rowerowa
20.20 Wolność słowa
21.45 Telepizza
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Przyjaciele”
23.10 Front
0.40 ABC zdrowia

7.15 Lekcja litewskiego
7.45 Buduję dom
8.15 S. „Top modele”
9.10 S. „Kiedy będziesz moją”
10.05 Nasze zwierzęta
10.35 S. „Helikoptery”
11.25 Film przyg. „Odyseusz”
13.05 Najśmieszniejsze reklamy
13.10 Film akcji „Siedem dni”
14.05 Najlepsze piosenki „Pukasu”
15.00 Film fab. „Uduchowiony Kung Fu”
16.45 S. „Artur”
17.10 S. „Topmodele”

18.10 S. „Kiedy będziesz moją”
19.10 S. „Dapkusowie i Butkusowie”
19.45 Dziś
20.15 Magazyn publ.
20.50 Melodramat „Miłość zjawila się nagle”, USA 1999
22.25 Rajd Dakar 2003
22.55 Film krym. „Polowanie na Kopciuszka”
23.50 S. „Wesoly wdowiec”
0.20 Dla rybaków
0.50 Rozrywki SMS
2.20 - 6.20 DW

6.50 Telesklep
7.05 S. „Sonic i przyjaciele”
7.35 Pomoc TV
7.50 Nomeda
8.40 S. „Catalina i Sebastian”
10.20 S. „Melrose Place”
11.10 Magazyn „Szczęście kobiet”
12.00 Przepisy Roberta
12.25 Komedia „Tajemnica Alaski”
14.30 Film anim.
15.00 S. „Kret”
15.55 S. „Trzy siostry”
17.45 Nomeda
18.45 Wiadomości
19.10 „Šapro šou”
20.00 Pomoc TV
20.15 Euroliga
20.30 Mecze Eurologi
22.20 S. „Jego imię Baron”
23.30 Wiadomości
23.50 Tydzień bez tabu
0.30 Telesklep

8.00 Z Wilna
8.20 Puls
8.50 Dla ogrodników
9.20 W świecie koszykówki
9.45 Wiadomości
10.00 Dziennik
10.15 Serial
11.10 Jama orkiestrowa
11.45 Serial
12.45 Z Moskwy
13.00 Wiadomości
13.20 Magazyn „Czego chce kobieta”
14.05 Film fab.
15.15 Teatr jednego aktora
15.45 Nowości kulturalne
16.00 Wiadomości
16.20 Cena szczęścia
17.05 Frak władzy
17.20 Z Moskwy
17.45 Serial
18.15 Muzyka
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.35 Budownictwo
19.55 Serial
20.50 Puls
21.35 Małe komedie
21.45 Cudowna bajka
22.00 Z Wilna
22.25 Serial
23.20 Dla rybaków

8.35 S. „Signora”
9.30 Twój wychowanek
10.00 Film fab. „Szukajcie kobiety”
11.30 Film fab. „Ojciec narzeczonej”
17.15 Film anim.
17.25 Świat kobiety
17.55 Proponujemy!
18.00 Film fab.

19.25 5 minut
19.30 Labirynt gier
20.00 Proponujemy
20.05 Film fab. „Niedźwiedź”
21.00 5 minut
21.05 Film fab. „Maly zysk ojca”
7.45 Film fab. „Właściwości narodowego polowania”
9.00, 17.00 Melodramat „Wspaniała księżniczka”
9.45 Dramat „Skrucha”
14.00 Film fab.
15.35 Komedia „Spać razem”
17.45 Kanaly XXI i Hallmark
17.55, 20.30 Kalejdoskop zniżek
18.00 Dramat „Miłość i mafia”
18.55 Film fab. „Tajemnicza kobieta”
20.35 Komedia „Sekstet”
22.10 Film fab. „Ognisni bracia”
23.35 Dramat „Trick”
1.00 Kanał dla dorosłych
9.45 S. „Garfield i przyjaciele”
10.10 Tangorama
11.30 S. „Rywalki”
12.15 S. „Beverly Hills 90210”
13.00 S. „Felicity”
13.45 Komedia „Bracia McMullen”
15.25 Tangorama
16.45 Najpopularniejsza dziesiątka muzyczna Ameryki
17.35 S. „Garfield i przyjaciele”
18.00 S. „Park Poludniowy”
18.30 S. „Beverly Hills 90210”
19.30 Tangorama
21.00 S. „Rywalki”
22.00 Film akcji „Czerwona powódź”
23:55 Tangorama

7.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości: 7.05, 7.30, 8.00, 8.30
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.30 „Klan” - telenowela
9.50 „Nosil wilk razy kilka” - film anim. dla dorosłych
10.00 Ale cyrk - widowisko estradowe
10.30 S. anim. „Mordziaki”
11.00 Spotkanie z literaturą: „Ale iż różne są czasy w roku, czyli wieś polska w utworach M. Reja, J. Kochanowskiego, S. Szymanowica” - widowisko poetyckie
11.30 Sztuka chóralnego śpiewu, odc. 1
12.00 Forum - program publicystyczny, powt.
12.45 Ojczyzna-

polszczyzna, powt.
13.00 Wiadomości
13.15 Pr. publ., powt.
13.45 Wieści polonijne, powt.
14.00 „Kingsajz” - komedia prod. polskiej
15.40 Pr. rozrywkowy
16.00 Wiadomości
16.10 Wieczór z Jagielskim - talk show
16.45 Antonio Vivaldi: Pory roku, Zima - koncert, wyk. Orkiestra Kameralna Gran Teatro La Fenice z Wenecji
17.00 „Klan” - telenowela
17.20 „Don Kichot” - film anim. dla dorosłych
17.30 Kulisy PRL-u
18.00 Teleexpress
18.20 Sportowy Express
18.30 Gość Jedyńki
18.45 Ale cyrk - widowisko estradowe, powt.
19.10 S. anim. „Mordziaki”
19.30 Magazyn olimpijski: Echa stadionów
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.15 „Klan” - telenowela
21.40 Polska karta - tygodnik gospodarczy
22.15 „Kingsajz” - komedia prod. polskiej
0.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.23 Prognoza pogody
0.30 Linia specjalna
1.20 Monitor Wiadomości
1.40 Magazyn olimpijski: Echa stadionów
2.15 S. anim. „Dziewczynka z orzeszka”

7.55 Telesklep
8.10 S. anim. „Wojowniczk z krainy marzeń”
8.35 S. anim. „Yaiba, legendarny Samuraj”
9.00 „W niewoli uczuć” - telenowela
9.50 „Daniela i przyjaciele” - telenowela
10.40 S. komed. „Pełna chata”
11.05 S. komed. „All”
11.30 Lamiśłowka - interaktywny teleturniej na żywo
12.15 S. „Żar tropików”
13.10 „Przeklęta miłość” - telenowela
13.55 Telesklep
15.55 S. anim. „Wojowniczk z krainy marzeń”
16.20 S. anim. „Yaiba, legendarny Samuraj”
16.45 S. komed. „Pełna chata”
17.15 S. komed. „Belfer z klasą”
17.45 S. komed. „All”
18.15 S. „Gliniarze na motorach”
19.10 Aktualności
19.20 S. „Żar tropików”
20.15 S. komed.

„Drew Carey Show”
20.40 S. komed. „Norman w tarapatach”
21.10 „Towarzysz podróży” - film obycz.
22.55 S. „Gliniarze”
23.50 S. dok. „Nauka jazdy”
0.20 „American Buffalo” - film obycz.
1.55 „Falszywe oskarżenie” - film sensac.
4 TV 4
8.00 Muzyczne listy - magazyn muzyczny
8.50 S. anim. „Teknoman”
9.10 S. „Czarny Królewicz”
9.35 S. komed. „Miłość i pieniądze”
10.00 „Dziki książę” - telenowela
10.55 „Zbuntowany anioł” - telenowela
11.40 S. komed. („M.A.S.H.”)
12.05 S. komed. „Jak Pan może, Panie doktorze?”
12.35 S. „MacGyver”
13.30 Muzyczny VIP - magazyn muzyczny
14.00 KINOmaniaK - odjazdowy magazyn filmowy
14.40 Muzyczne listy - magazyn muzyczny
15.30 S. anim. „Motomysz z Marsa”
16.00 S. „Czarny Królewicz”
16.30 „Dziki książę” - telenowela
17.30 Hot Chat - interaktywny program publ.
17.45 Dziennik
17.58 Prognoza pogody
18.00 S. komed. „Jak dwie kropki czekolady”
18.30 S. komed. „Przygody rodziny Addamsów”
19.00 „Zbuntowany anioł” - telenowela
20.00 „Szalona autostrada” - komedia
21.55 IDOL Extra
22.50 Dziennik
23.05 Informacje sportowe
23.12 Prognoza pogody
23.15 S. „Baza Pensacola”
0.15 „Królowie mambo” - film fab.
2.15 „Mój tata jest niewinny” - film kryminalny

7.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości: 7.05, 7.30, 8.00, 8.30
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.30 S. anim. „Przygody Misia Colargola”
9.55 Jedyneczka
10.20 Bajeczki Jedyneczki
10.30 S. anim. „Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka”
11.05 S. „Twarda gra”
11.50 Opowieści o smakach: Ziemiak -

magazyn
12.00 The lost secret, lekcia 19 - język angielski dla średniozaawansowanych
12.20 Sfinks - zagadki historii
13.00 Wiadomości
13.10 Agrobiznes
13.20 Kontrasty - świat, ludzie, pieniądze
13.25 Samo życie - reportaż
13.45 „Klan” - telenowela
14.10 S. „Siódme niebo”
15.00 Plus minus - magazyn ekonomiczny
15.30 Włącz się: Przemoc fizyczna - magazyn
16.00 Wiadomości
16.10 Reportaż
16.35 Bezpieczna Jedyńka
17.00 Rower Błażeja
17.25 S. „Moda na sukces”
17.50 Raport Netia K2 - Jedyńka na dachu świata
18.00 Teleexpress
18.20 Sportowy Express
18.30 Gość Jedyńki
18.40 „Klan” - telenowela
19.10 Tylko u nas - magazyn
19.40 Książki na zimę
19.45 Program publicystyczny
20.00 Wieczorynka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.20 Okrucyżycia: Kronika kryminalna Jedyńki - poza prawem (tylko dla dorosłych)
23.55 Rajd Paryż - Dakar - relacja
0.05 Monitor Wiadomości
0.30 Czas na... kontrowersyjny dokument
1.50 Kino nocnych Marków

7.25 Telesklep.
8.00 Dziś w Ameryce.
8.30 S. „Jago - ciemna namiętność”.
9.30 S. „Morska policja”
10.30 S. „Prawo do obrony”.
11.30 S. „Śledztwo”.
12.00 W Nowym Jorku z Topalarem.
12.30 Tajemnice Rosji.
13.00 Ukryta kamera.
14.00 Film fab. „Dziewczyna bez adresu”.
15.30 Jestem mamą.
16.05 S. „Louisa Maria”.
17.00 Talk show „Dziewczęce lzy”
18.00 S. „Jago - ciemna

namiętność”.
19.00 Dziś na świecie.
19.30 S. „Śledztwo”.
20.00 S. „Ulice stłuczonych latarii”.
21.00 S. „Prawo do obrony”.
22.00 Dziś w Europie, w Izraelu, w Rosji
23.00 S. „Morska policja”.
24.00 Film fab. „Tato na niedzielę”.

8.00, 11.00, 14.00 Wiadomości.
9.00 Czekaj na mnie.
9.05 Film przyg. „Przygody Elektronika”.
10.35 Film fab. „Rozśmiesz mnie”.
11.15 Film fab. „Sierota z Kazania”.
12.45 „Jeralasz”.
13.00 Nowy dzień.
14.15 Film fab. „Noworoczne przygody”.
16.00 Wielkie pranie.
17.00 Wiadomości.
17.25 Humor.
18.00 Film fab. „Ziemia miłości, ziemia nadziei”.
19.00 Rosyjska ruletka.
20.00 Czas.
20.35 S. „Tulacz”.
21.35 Film fab. „Ostrożnie, drzwi się zamykają”.
23.30 Nocny czas.
23.45 Nowy dzień.
0.45 Apologia.
1.40 „Szamani pustyni”.

Białoruska TV

6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 18.00 Wiadomości.
6.15, 7.15, 8.15, 12.20 Dzień dobry, Białoruś.
9.15 S. „Wyjaśnienie tajemnic Petersburga”.
10.05 S. „Podróż dookoła świata”.
10.20 Gwiazdy seriali TV.
10.45 Zdrowie.
11.10 S. „Magia miłości”.
13.15 Komedia „Poskromicielka tygrysów”.
15.20 S. „Legenda o zaginionym mieście”.
15.45 S. anim.
16.00 Pięć cudów.
16.10 5x5.
16.55 Teledyski.
17.00 S. „Wyjaśnienie tajemnic Petersburga”.
18.20 Film fab. „Wiejska panna”.
20.10 Film dok.
20.40 Kolysanka.
21.00 Panorama.
21.45 Nowości regionalne.

22.00 S. „Magia miłości”.
22.50 Film anim.
23.00 Wiadomości.
23.20 Strefa X.
23.30 Tenis stołowy.
24.00 Na nocnej antenie.
1.05 Komedia erot. „Kochanka z Moskwy”.
9.00, 16.00 Film fab. „Mister Rock and Roll”.
11.00, 18.00 Film fab. „Nieoczekiwana pani Polifax”.
13.00 S. „Ziemia obiecana”.
14.00 Film fab. „Tylko sen”.
19.00 Film fab. „Uczciwi złodzieje”.
21.00 S. „Prawo i porządek”.
22.00 S. „Bezgraniczny świat Herberta Wellsa”.
9.30, 13.00, 23.30, 1.45 Motosport
10.00 Ekstremalny sport
10.30, 16.30 Tenis. Turniej WTA w Sydney.
12.00 Tenis.
13.30, 17.30 Skoki z trampoliny.
15.00, 19.00, 0.45 Biathlon.
20.00 Piłka nożna.
22.00 Golf.
23.00 Pustynny maraton.
24.00 Nowości Eurosportu.
0.15 Przygody.

10.00 Wędkarskie przygody.
10.55 Turbo.
11.20 Miejska taksówka.
11.50 Budowa maszyny.
12.15 Stulecie ludzkości.
13.10 Wysypisko.
14.05 Tajemnice formuły-1.
15.00 Wielkie drapieżne zwierzęta.
16.00 Komisja badania cudów.
17.00 Pola bitew.
17.00 Monte Cassino.
18.00 Wędkarskie przygody.
19.00 Ekstremalne maszyny.
20.00 Oceany planety.
21.00 Utracone skarby dawnego świata.
22.00 Sygnal nieszcześcia.
23.00 Tajemnice Inków.
1.00 Wielcy dowódcy. Aleksander Wielki.

ELEPHAS
KRYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 3, tel. 215 30 55

Wszystkie lektury szkolne, słowniki i wydania encyklopedyczne, bestsellery i poradniki, czasopisma polskie.

(Zam. 015)

ATRAKCYJNE CENY!

Niecو ciepłej, śnieg



W połowie tygodnia mrozy na Litwie nieco osłabną, w czwartek przewiduje się śnieg i zamieć.

Dzisiaj w nocy miejscami, przeważnie w rejonach północnych słabe opady śniegu. W nocy 8-23, miejscami 28 stopni mrozu, w dzień 7-12, lokalnie w rejonach wschodnich do minus 15 stopni.

Jutro w nocy przelotne opady śniegu, w dzień miejscami śnieg, zamiecie, gołoledź. W nocy 10-15, miejscami 20 stopni mrozu, na wybrzeżu około 8, w regionach zachodnich od 0 do minus 2 stopni.

Redakcja „Kuriera Wileńskiego” zatrudni dziennikarzy.
Tel. 2 60 84 44

DROBNE

Kupię stare pocztówki, monety i banknoty. Tel. 232 80 93.

Proponujemy dla aktywnych osób ciekawą pracę w zgranym zespole. Tel. 8 671 76904.

Nauczycielka klas początkowych udziela korepetycji. 60 min. – 8 Lt. Tel. 263 07 33.

Przyjmę na mieszkanie z wygodami studentkę. Vilnius, tel. 8 670 2121.

Mogę zaopiekować się dzieckiem, osobą chorą lub sprzątać mieszkanie (mam samochód).
Vilnius, tel. 8 611 82211.

Oddam w dobre ręce sympatycznego szczeniaka rasy mieszanej.
Tel. 234 83 12.

Sprzedaję nowoczesne konwektorowe wodne i elektryczne grzejniki (oszczędne i ekologiczne).
Tel. 8 699 30723.

Kupię wyroby z bursztynu – stała współpraca w Polsce. Faks 067 215 42 79, kod. 64 920 Piła ul. Buczka 13/29.

Mężczyzna (45 lat, prawo jazdy kat. B, C, D) poszukuje pracy. Vilnius, tel. 267 09 20, po godz. 18.

Udzielam korepetycji z języka francuskiego.
Tel. 270 26 61.

Sprzedam elektryczny okap kuchenny (używany, 50 Lt). Vilnius, tel. 267 09 20, po godz. 18.

Konsultacje w sprawach zwrotu ziemi w Wilnie i rejonie wileńskim.
Tel. 216 08 45, 8 612 23700.

Wesoła muzyka na wesela i inne uroczystości. Usługi foto i wideo.
Tel. 231 80 15, 8 614 35545.

Wycieczki po Litwie i Europie. Wizy tanio – Białoruś, Rosja, Ukraina, Estonia.
Tel. 8 698 43003, 5 (233 44 46), 262 53 90.

Stale kupujemy konie i siano



Zwracać się:
tel. 232 03 60, 8 699 92554,
8 685 53045
codziennie (Zam. 051)

Stale sprzedajemy opałowe prasowane BRYKIETY TORFOWE

w opakowaniu po 40 kg, lub bez opakowania z dostarczeniem

tel. (5) 249 53 86 (od godz. 18.00) (Zam. 298) tel.kom. 8 685 45720

DOBRY WĘGIEL - TANIE CIEPŁO

Sprzedaję najwyższej jakości kuzbaskiego węgla kamiennego marki SSKO.

Dostarczymy własnym transportem.

Nasz adres:
Faniery 54a, tel./fax 32 60 49

Kalendarium

* Środa (8.I) jest 8 dniem 2003 roku. Do końca roku pozostało 357 dni.

* Znak Zodiaku – Koziorożec.

* Imieniny: Mściława, Seweryna, Teofila.

* Wschód Słońca – 8.39, zachód – 16.12. Długość dnia 7 godz. 33 min.

* Księżyc. Nów – od 2 stycznia.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 8 stycznia 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,3097
Dolar australijski	1,8989
1000 rubli białoruskich	1,7148
Dolar kanadyjski	2,1212
Frank szwajcarski	2,3655
Korona czeska	0,1103
Korona duńska	0,4649
Korona estońska	0,2207
Funt brytyjski	5,3165
100 forintów węgierskich	1,4671
100 jenów japońskich	2,7683
Łat lotewski	5,6220
Korona norweska	0,4773
Złoty polski	0,8648
Rubel rosyjski	0,1038
Korona szwedzka	0,3803
1 mln lir tureckich	1,9812
Griwna ukraińska	0,6206
10 tys. lei rumuńskich	0,9948

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach FM-105,1 Mhz audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

ZAKŁAD POGRZEBOWY

ASTREVITA

Vilnius (Naujoji Vilnia) Kojelavičiaus 172 tel. 260 70 80 8 611 19 654 (Zam. 542)

Prior Records przedstawia:

NOWA!!!

Płytę kompaktową muzyki klasycznej - "Stella in Via"

Płytę nagrali



Znany pianista polski - Emilian Madej

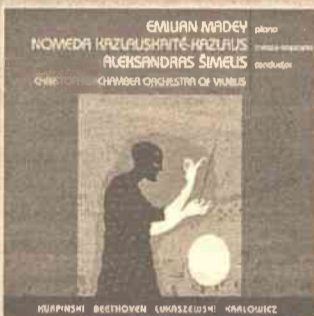


Śpiewaczka światowej sławy - Nomedra Kazlauskaitė



Orkiestra Kameralna św. Krzysztofa pod batutą maestro Aleksandra Simelisa

Utwory:
Karol Kurpiński (1785 - 1857)
L. Van Beethoven (1770 - 1827)
Paweł Łukaszewski (ur. 1968)
Mieczysław Karłowicz (1876 - 1909)



Sponsorzy projektu



Inni sponsorzy



Już teraz szukajcie płyty kompaktowej w sklepach towarów muzycznych
Telefon informacji: 212 64 14

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przelać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje: UAB „Dešimt balų”. Demokratų 53, Kaunas, (tel. 8-27 36 11 87).

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 20032

Cena za 1 minutę 3 Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

Wydawca

Vš | "Vilnijos žodis"

Dyrektor spółki

Roman Baranowski

(tel.260 84 44)

Adres: Birbynių g. 4a

2030 Vilnius

Lietuvos Respublika

Indeks 0044 SL 322

ISSN 1392-0405

Druk UAB "KLJON"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 260 84 46, 260 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka (tel. 260 84 46, 260 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Jadwiga Podmostko — korespondent na rej.wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, tel. 8 685 04103, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 260 84 44).

Wanda Zajczkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 44), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojz-nis — kolportaż — prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytel-ników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Aleksander Borowik

KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny Zygmunt Zdanowicz

e-mail:

redaktor@kurierwilenski.lt

tel./fax 260 84 44